

Redakcja i Administracja
Radom, ul. Zeromskiego 46
tel. 14-56 i 15-96. Odpowie-
dzialny za pismo: Komitet
Redakcyjny. Wyda-
nie Instytut Prasy
„Czytelnik”

Sukces obozu pokoju i postępu we Włoszech

W stolicach prowincji blok ludowy otrzymał o 200 tys. głosów więcej niż w r. 1948

chrz.-dem. straciła pół miliona głosów

Częściowe wyniki wyborów samorządowych

RYM (PAP). — Ogłoszone pierwsze tymczasowe wyniki wyborów samorządowych, które odbyły się we Włoszech środkowych i południowych, na Sycylii i Sardynii oraz w kilku prowincjach Włoch północnych. Wyniki te świadczą o wielkim wzroście siły lewicy oraz o ogromnym spadku głosów oddanych na chrześcijańską demokrację i zblokowane z nią partie.

Zaznaczył się również duży spadek wpływów prawicowych socjaldemokratów, republikanów i liberałów, a na Sycylii stracono te poniosły całkowitą klęskę. Wybory świadczą również o tym, że rozczarowanie przez chrześcijańską demokrację neofaszyści podnoszą głowę. Zwiększyli oni w niektórych okręgach swój stan posiadania.

W stolicy Włoch — w Rzymie blok lewicy wysunął się na pierwsze miejsce, zdobywając 314.243 głosy, podczas gdy w wyborach parlamentarnych z 18 kwietnia 1948 r. otrzymał 242.598 głosów. Blok ludowy zyskał więc w Rzymie przeszło 71.600 głosów.

Podlegające wojenni podpisali układ

„o europejskiej współpracy obronnej”

PARYŻ (PAP). 27 bm. podpisany został w Paryżu układ w sprawie tzw. „europejskiej współpracy obronnej”. Podpisy swe złożyli: Adenauer oraz ministrowie spraw zagr. Francji, Belgii, Włoch, Holandii i Luksemburga. Podczas podpisywania obecni byli m. in. sekretarz stanu USA Acheson, min. spraw zagr. W. Brytanii Eden oraz sekretarz generalny agresywnego bloku atlantyckiego Ismay.

Układ w sprawie „europejskiej współpracy obronnej” jest ściśle związany z wojennym „układem ogólnym”. Reguluje on sprawy dotyczące przyspieszenia rearmacji Niemiec zach. i włączenia Trizonii do agresywnego bloku atlantyckiego. Główne postanowienia układu odnośnie się do zagadnienia wzmoczenia neohitlerowskiego, odwetowego Wehrmachtu, który ma być częścią składową sił zbrojnych bloku atlantyckiego.

Kat Korei — gen. Ridgway w Paryżu

Demonstracje protestacyjne w całej Francji

PARYŻ (PAP). We wtorek w południe gen. Ridgway przybył na lotnisko paryskie Orly.

Lotnisko Orly otoczone było kordonami policji i gwardii ruchomej. Zarówno wokół lotniska, jak i wzdłuż całej trasy przejazdu Ridgwaya skoncentrowano ponad 20 tys. policjantów. Zaden z dziennikarzy demokratycznych nie został dopuszczony na lotnisko.

W całej Francji szerzy się ruch protestacyjny przeciwko przybyciu Ridgwaya. Na przedmieściu Paryża St. Germain odbyła się demonstracja protestacyjna.

Robotnicy wielu fabryk w Argenteuil, Bezons, Sartrouville, Sentier i Choisy le Roi przeprowadzili krótkotrwałe strajki protestacyjne i uchwalili rezolucje, domagające się usunięcia Ridgwaya z Francji.

Demonstracje protestacyjne odbywają się we wszystkich niemal departamentach Francji. Apel obrońców pokoju dep. Sekwany, zrywający mieszkańców Paryża na potężną demonstrację na placu Republiki, poparty został przez wiele organizacji związkowych, społecznych i politycznych.

Powszechna Konfederacja Pracy ogłosiła deklarację wzywającą wszystkie organizacje i wszystkich pracujących, by

Od 9 do 20 czerwca egzaminy promocyjne

We wszystkich szkołach średnich ogólnokształcących, zasadniczych szkołach zawodowych i technicznych młodzież przygotowuje się do egzaminów promocyjnych, wprowadzonych w szkolnictwie ogólnokształcącym i zawodowym po raz pierwszy.

Egzaminy promocyjne mają na celu zbadanie stopnia opanowania przez uczniów materiału naukowego i przygotowanie młodzieży do kontynuowania nauki. Stanowią one jeden z czynników przy ustalaniu rocznej oceny z postępów uczniów i spełniają ważną rolę w mobilizacji młodzieży do walki o lepsze wyniki nauczania.

W szkołach średnich ogólnokształcących egzaminy promocyjne rozpoczyna się 9 czerwca i trwać będą do 20 czerwca. W szkołach zawodowych egzaminy promocyjne rozpoczyna się natychmiast po zakończeniu egzaminów dojrzałości.

Chrześcijańska demokracja, mimo nie przebiegającej w śródka propagandy, w której uczestniczył aktywne Watykan, otrzymała 256.620 głosów. W r. 1948 chrześcijańska demokracja zdobyła 454.600 głosów; straty jej wynoszą więc około 200.000 głosów. Liberalowie otrzymali 39.500 głosów (w 1948 r. 21.270). Socjaldemokraci zdobyli 29.800 głosów (39.700), tracąc około 10.000 głosów. Republikańscy otrzymali 26.600 (47.200), neofaszyści — 142.000 głosów, a monarchiści 53.000.

Jak z powyższych danych, dotyczących miasta Rzymu wynika, blok chrześcijańsko-demokratyczny (chadeja oraz socjaldemokraci, liberałowie, republikanie i inne ugrupowania) otrzymał około 360.000 głosów (w 1948 r. — 562.800 głosów). Jednak dzięki oszukanej ordynacji wyborczej, blok chrześcijańsko-demokratyczny otrzymał 53 mandaty w radzie miejskiej Rzymu, podczas gdy lewicy przyznano jedynie 16 mandatów. Tak więc na wybór jednego kandydata bloku ludowego potrzeba było około 20.000 głosów, podczas gdy na jednego kandydata bloku chrześcijańsko-demokratycznego przypada 7.000 głosów.

W wyborach do rady prowincji rzymskiej blok ludowy zdobył 331.000 głosów oraz 22 mandaty, blok chrześcijańsko-demokratyczny otrzymał 17 mandatów, a neofaszyści i monarchiści 6 mandatów. W wyborach do rady miejskiej w Ferrarze blok ludowy zdobył 49.240 głosów (w 1948 r. 46.900), a blok chrześcijańsko-demokratyczny 29.000 (26.800).

Wybory do rady miejskiej w Terni dały następujące wyniki: blok ludowy 30.600 głosów (w 1948 r. — 26.000), blok chrześcijańsko-demokratyczny 14.000 (18.900), neofaszyści 3.000.

Zdecydowany opór narodu niemieckiego

przeciw polityce zdrady Adenauera

Masowe demonstracje i strajki w Trizonii

BERLIN (PAP). — Ludność Niemiec zach. w olbrzymich demonstracjach i strajkach daje wyraz zdecydowanemu oporowi przeciwko zdradzie Adenauera, który podpisał militarny „układ ogólny”.

Na Koenigsplatz w Monachium demonstrowało około 150 tys. osób. Nieśiono transparenty z napisami: „Układ ogólny jest zamachem na nasze życie”, „Zdradcy narodu niemieckiego nie ujdą kary”.

Demonstracja protestacyjna w Gelsenkirchen zgromadziła przeszło 40 tys. uczestników. Demonstracja odbyła się pod hasłem: „Precz z militarystycznym układem ogólnym. Niech żyje jedność robotnicza w walce przeciwko zdradzieckiej polityce Adenauera”.

Zw. zaw. górników okręgu Recklinghausen wydał odezwę do wszystkich robotników Niemiec zach. z apelem o zorganizowanie masowych strajków w celu przeszkodzenia realizacji postanowień „układu ogólnego”. W potężnej demonstracji, jaka odbyła się w Recklinghausen wzięło udział kilkanaście tys. uczestników.

W Oberhausen w demonstracji protestacyjnej wzięło udział ponad 15 tys. osób. Blisko 20 tys. robotników demonstrowało w Hellenbrunn.

W Mannheim, w zakładach „Deim ler-Benz Werke” odbył się wiec 4 tys. robotników i urzędników. Wiec był pacyfikowany z krótkim strajkiem protestacyjnym. Założa „I. G. Metall” w Mannheim postanowiła ogłosić strajki w celu zaprotestowania przeciwko „układowi ogólnemu”. Wezwano ona załogi innych fabryk do solidarności akcji.

Olbrzymie demonstracje protestacyjne odbyły się również we Frankfurcie nad Menem, Darmstacie, Norimberdze i we wszystkich miastach i miasteczkach Bawarii.

W Hamburgu, w Darmstacie i Heilbronn na dachach fabryk i w dzielnicach robotniczych ukazały się w

W Neapolu blok ludowy otrzymał 134.760 głosów, chrześcijańscy demokraci 158.300, a monarchiści i neofaszyści 208.200 głosów.

Ogłoszone dotąd wyniki wyborów na Sycylii przedstawiają się następująco: W Palermo blok ludowy zdobył 46.300 głosów (w 1948 r. — 16.600), chadeja — 53.000 (97.000), neofaszyści — 40.000 (9.000), monarchiści — 38.000 (40.000), socjaldemokraci — 9.000.

W prowincji Arigento na Sycylii blok ludowy zdobył 45 proc. ogółu oddanych głosów. Siedem gmin, rządzonych dotychczas przez chrześ-

Przyjęcie dla Zespołu Armii CSR

Z okazji pobytu w Polsce Zespołu Pieśni i Tańca Armii Czechosłowackiej, szef Gł. Zarz. Politycznego WP wicemin. Obrony Narodowej gen. bryg. M. Naszkowski wydał 27 bm. w salach Teatru Narodowego w Warszawie przyjęcie, w którym wzięli udział członkowie Zespołu.

Na przyjęcie przybył min. Obrony Narodowej Marszałek Polski K. Rokossowski.

Obecny był ambasador Republiki Czechosłowackiej Fr. Piszek.

Przyjęcie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze.

Zespół Artystyczny Armii Czechosłowackiej im. Vity Nejedlégo 27 bm. dał występ dla robotników warszawskich w hali sportowej na Placu Mirowskim.

Naszą twórczą pracą dla pokoju powstrzymamy ręce zbrodniarzy

MASY PRACUJĄCE POLSKI WYRAŻAJĄ SOLIDARNOŚĆ

z walką narodu niemieckiego o wolność i jedność

Potępiając zbrodniczy spisek imperialistów i ich marionetek z Bonn przeciwko pokojowi, masy pracujące całego kraju na setkach zebrań i masówek wyrażają solidarność z walką patriotów niemieckich o utworzenie pokojowych, demokratycznych, zjednoczonych Niemiec w myśl programu Związku Radzieckiego.

Na masówce ponad 1.500 robotników — budowniczych MDM — wielokrotnie przodownik pracy murarz E. Słupski oświadczył: „Nasza twórcza wyjątkowa praca dla dobra ojczyzny, dla dobra pokoju solidaryzujemy się ze wszystkimi uczciwymi Niemcami w ich walce przeciwko zamo-

machowi na suwerenność narodu niemieckiego”.

Na masówce załogi Zakładów im. gen. K. Świerczewskiego przemawiał brygadista Wulfowicz: „Plany imperialistów i odwetowców z Niemiec zachodnich — zbrodniarzy wojennych — powiedział Wulfowicz

suwerenność i równouprawnienie Niemiec to słowa bez pokrycia. We wszystkich zagadnieniach, dotyczących najwyższych interesów Niemiec, będziemy mieli związane ręce. Ciężary finansowe, przewidziane układem, staną się dla Niemiec nie do zniesienia.

Nawet organ CDU (partia Adenauera), „Rheinische Post” przyznaje: „Układ ogólny należy rozpatrywać w tym sensie, że alianci potrzebują niemieckich żołnierzy”.

Piętnąjąc „zdradziecką politykę Adenauera, „Badische Allgemeine Zeitung” domaga się: „Rząd niemiecki musi zmusić do ustąpienia. Rząd Adenauera całkowicie stracił zaufanie narodu”.

Powszechny strajk zecerów

BERLIN (PAP). — Agencja ADN donosi, że w całych Niemczech zach. proklamowany został strajk zecerów na znak protestu przeciwko regularniowi dla przedsiębiorstw, będącemu konsekwencją zdradzieckiego „układu ogólnego”. 28 i 29 bm. nie ukazuje się w Trizonii żadne pismo codzienne.

Agencja ADN podkreśla, że proklamowany strajk, który sparaliżuje całkowicie prasę w Trizonii, jest największą tego rodzaju demonstracją od 32 lat.

(CZYTAJ ARTYKUŁ NA STR. 2: „UKŁAD AGRESJI A SIŁY POKOJU”)

BERLIN (PAP). — Komentując podpisanie przez Adenauera militarnego „układu ogólnego”, organ KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności „Neues Deutschland” pisze: **(Dalszy ciąg na str. 2)**

jańska demokrację, przeszło w ręce bloku ludowego.

Z dotychczasowych częściowych wyników obliczono, że w samych tylko stolicach prowincji, w których odbyły się wybory samorządowe, blok ludowy otrzymał przeszło 200.000 głosów więcej, niż w wyborach w r. 1948, a chrześcijańska demokracja straciła przeszło pół miliona głosów.

Dziennik „Unita” pisze: Jest rzeczą oczywistą i dla każdego widoczną, że siły ludowe wszędzie wzmocniły się i wzrosły, podczas gdy chrześcijańska demokracja znalazła się na równi pochytej. Mimo kampanii oszczerstw, mimo prześladowań, oszustw i zastraszania wyborców, mimo interwencji Watykanu — straty chrześcijańskiej demokracji są niezwykle wielkie. Ogromne znaczenie posiada fakt, że blok ludowy zwiększył swój stan posiadania w stolicy włoskiej. Właśnie w Rzymie, gdzie chrześcijańska demokracja skoncentrowała swe główne siły do walki z lewicą.

Wybory pisze dalej „Unita” — wykazały również wzrost siły faszystów — przede wszystkim w Neapolu. Odpowiedzialność za to ponosi chrześcijańska demokracja, która stwarza warunki rozwoju neofaszystów.

Sekretariat Włoskiej Partii Komunistycznej opublikował oświadczenie, które stwierdza, że wiadomości napływające ze wszystkich miast i okręgów, w których odbywały się wybory, i dotyczące zarówno ostatniego okresu kampanii wyborczej, jak i przebiegu głosowania w dniach 25 i 26 maja, demaskują niezliczoną ilość prób zastraszania, przekupstwa i fałszerstw, dokonanych przez partię chrześcijańsko-demokratyczną i przedstawicieli duchowieństwa za zgodą i przy pomocy władz.

(CZYTAJ KOMENTARZ NA STR. 2: „KŁĘSKA REAKCJI WE WŁOSZACH”)



Za 52 dni 200 tys. młodych dziewcząt i chłopców — przodowników pracy z całego kraju — przyjadzie na Złot do stolicy. Warszawa już teraz przygotowuje się do przyjęcia młodych gości — budowniczych Polski Ludowej. W pięciu punktach stolicy trwają wyjątkowo prace przy budowie miasteczek złotych. Na zdjęciu: ochotnicy brzołowej złotowej budowy pomieszczenia gospodarcze na terenie miasteczka złotowego na Grochowie. Grupę młodych ochotników kieruje Tadeusz Jurko.

z milionami prostych ludzi na całym świecie, którzy w zbrodniczym spleksie bońskim widzą zamach na pokój świata — oświadczył ob. Zatorski na zebraniu wydziału mechanicznego, Zatorski podjął zobowiązanie zwiększenia miesięcznej produkcji tłoków z 600 na 700.

Wiele zobowiązań produkcyjnych na znak protestu i oburzenia przeciwko zbrodnicznemu knoanłom imperialistów podjęli na masowym zebraniu robotnicy Zakładów Mechanicznych im. 1 Maja w Pruszkowie.

Masowe zebrania protestacyjne odbyły się również w wielu dzielnicach Zakładów Żyrardowskich, w Piórkowej Fabryce Maszyn Złotowych i w innych zakładach pracy.

Potężne zebrania protestacyjne odbyły się w Łodzi. Na masówce załogi nowej tkalni ZPB im. J. Stalina wśród wielu mówców zabrał głos majster tkacki Kortysiewicz: „Nie damy się zastraszyć żadnym groźbom — mówiliśmy — nie ustaniemy ani na chwilę w naszym socjalistycznym budownictwie”.

Robotnicy drugiej zmiany Dolnośląskich Zakładów Wytwarzających Maszyn Elektrycznych im. F. Dzierżyńskiego na wiadomość o podpisaniu „układu ogólnego” zebrali się na masówce. „Na nowy zamach na pokój — stwierdza frezer S. Kopania — odpowiemy zwiększeniem naszego wkładu w pokojowe budownictwo”.

Na wiecach w dziesiątkach poznańskich i bydgoskich zakładach pracy ostro protestowano przeciwko bezprawnemu separatystycznemu układowi imperialistów z marionetkami z Bonn. Tysiące robotników wzięło udział w masowych zebraniach protestacyjnych, jakie odbyły się w różnych oddziałach Zakładów Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu.

Wielka fabryka maszyn żniwnych powstaje w Poznaniu — Starołęce

Przemysł maszyn rolniczych unowocześnia produkcję i rozbudowuje istniejące zakłady pracy, a m. in. Fabrykę Siewników w Kutnie. Ponadto przystąpiono do budowy dużych nowoczesnych obiektów przemysłowych, a m. in. Fabryki Siewników w Brzegu n/Odrę i Fabryki Maszyn Żniwnych w Poznaniu-Starołęce.

Jedną z poważniejszych inwestycji jest budowa Fabryki Maszyn Żniwnych w Starołęce. Koszt tej budowli planu 6-letniego wyniesie około 200 milionów zł. Fabryka, po jej całkowitym uruchomieniu w 1955 r. dostarczy 30 proc. obecnej produkcji wszystkich fabryk przemysłu maszyn rolniczych.

Najważniejszą pozycję w planie wytwórczym fabryki stanowić będzie produkcja nowoczesnych kombajnów zbożowych konstrukcji radzieckiej. Pro-

Zgon Marii Mickiewicz

PARYŻ (PAP). — 25 bm. zmarła w Paryżu wnuczka Adama Mickiewicza, Maria Mickiewicz, w wieku 84 lat. Maria Mickiewicz oznaczona była wysokimi orderami polskimi.

W celu obrony NRD przed zbrodniczą działalnością agentów rządu bońskiego i zachodnich mocarstw okupacyjnych Uchwała Rady Ministrów NRD

BERLIN. (PAP). — Rada Ministrów NRD zebrała się 26 bm. na nadzwyczajne posiedzenie, celem zajęcia stanowiska w związku z sytuacją, jaka wytworzyła się na linii demarkacyjnej NRD, gdzie rząd boński i mocarstwa zach. wywołują liczne incydenty oraz wysyłają poprzecz liście do NRD szpiegów, terrorystów i przemytników.

Na licznych wiecach — stwierdza wydana po posiedzeniu komunikat Urzędu Informacji NRD — ludność liczyła się do rządu z prośbą, aby wydał odpowiednie zarządzenia w celu obrony przed działalnością agentów wroga, którzy dokonują zamachów, chcąc zaszkodzić budownictwu NRD i utrudnić wzrost dobrobytu ludności.

Po przemówieniu podsekretarza Stanu w Prezydium Rady Ministrów — W. Eggerath, który na podstawie licznych przykładów wykazał, że prowokacje graniczne ze strony rządu bońskiego i zachodnich mocarstw okupacyjnych stały się systemem, oraz po dyskusji, Rada Ministrów powzięła jednogłośnie uchwałę w sprawie odpowiednich zarządzeń na linii demarkacyjnej między NRD a zachodnimi strefami okupacyjnymi Niemiec.

NRD opoka walki całego narodu

Podsekretarz Stanu W. Eggerath, przemawiając na posiedzeniu rządu NRD oświadczył m. in.:

Obecna sytuacja polityczna wymaga od nas stanowczej akcji. Militarystyczny „układ ogólny” stanowi największą groźbę dla pokoju i zagraża bezpośrednio naszej Republice. Ten spisek militarystyczny i zagnętych odwetu polityków zagraża życiu i istnieniu całego narodu niemieckiego.

Rząd NRD uczynił wszystko, co jest możliwe, aby doprowadzić do pokojowego rozstrzygnięcia problemu niemieckiego.

Również w nowej sytuacji, jaka się wytworzyła wskutek zawarcia militarystycznego „układu ogólnego”, rząd NRD zgodnie z zasadniczymi założeniami swej polityki i w myśl wiary przeważającej większości narodu niemieckiego, będzie prowadził nadal odważnie i stanowczo walkę w obronie pokoju, o jednolite i miłujące pokój, demokratyczne Niemcy. WALKĘ TE RZĄD NRD BĘDZIE PROWADZIŁ AŻ DO ZWYCIĘSTWA.

Postępujący szybko naprzd i wszechstronny wzrost sił naszej Republiki, jako pokój walki całego narodu niemieckiego, ma w tej dziedzinie znaczenie decydujące. Właśnie w związku z nowymi warunkami, w jakich będzie się toczyła nasza narodowa walka o wolność, w miarę wzrostu sił naszej Republiki i w miarę ukojczywania wielkich planów pokojowego budownictwa, w miarę rozwoju demokratycznego patriotyzmu, mas ludowe całych Niemiec będą w stanie udaremnić plany monarchistów i wywalczyć szczęśliwą przyszłość dla jednolitych, demokratycznych i miłujących pokój Niemiec.

Akt dywersji i prowokacje przeciw NRD

Z tego olbrzymiego znaczenia NRD w obecnych warunkach walki o pokój i jedność Niemiec, zdają sobie także sprawę imperialiści wrogo-

wie narodu niemieckiego. Nie cofają się oni przed żadnymi zbrodniami, chcąc przeszkodzić naszemu pokojowemu budownictwu, chcąc zatrzymać wspaniały rozwój naszej Republiki. Tworzą oni ośrodki dywersyjne i szpiegowskie, werbują płatnych szpiegów i metody społeczne, aby przy ich pomocy planowo przygotowywać i dokonywać zbrodni przeciwko życiu i mieniu naszego narodu.

Wielkie procesy w Sądzie Najwyższym naszej Republiki skazywały zbrodnie amerykańskiej organizacji szpiegowskiej CIC i jej niemieckich organów pomocniczych. To te właśnie ośrodki dywersyjne i szpiegowskie poleciły 15-osobowej bandzie terrorystycznej „Krwawych psów” wysadzić w powietrze wielki piec kombinatu hutniczego „Ost” i walcownie w Burgu.

Grupa „Anita” została przez wywiad brytyjski zaopatrzona w specjalny kwas, mający służyć do niszczenia silników i maszyn w fabryce „Sachsenwerke”.

Agent Weigel otrzymał polecenie wysadzenia w powietrze stoczní w Warnemünde.

Agent Burianek miał wysadzić w powietrze mosty koło Erkner i Spindlersfeld w chwili, gdy według rozkazu jazdy przez most miał przejechać pociąg pasażerski.

Agent Wagner spowodował katastrofę dwóch pociągów towarowych, wskutek czego pięciu robotników zostało ciężko rannych.

„Strefa zakazana” baza szpiegostwa i terroru

Adenauer i Lehrs utworzyli wzdłuż linii demarkacyjnej zakazaną strefę szerokości 10 — 15 km. i organizują tam punkty oparcia dla wszelkiego rodzaju przestępstw. W tej zakazanej strefie buduje się ufortyfikowane bazy wypadowe i koncentruje się wojska najemne, zaopatrzone w ciężką broń i samochody pancerne.

Z linii demarkacyjnej, ustalonej przez mocarstwa okupacyjne, Ade-

nauer i Lehrs uczynili granicę państwową, obsadzoną przez uzbrojone formacje wojskowe i straż celną. Ze strefy zakazanej wysyłani są na obszar NRD szpiegów i dywersantów, którzy po wykonaniu zadań wracają do swych baz wypadowych.

Mnożą się jawne prowokacje i agresywne akty terroru ze strony zachodniej tzw. „służby ochrony pogranicza”, jak również ze strony oddziałów wojsk okupacyjnych, stacjonujących na linii demarkacyjnej.

16 maja sierżant Policji Ludowej — U. Krohn został zastrzelony na posterunku w pobliżu Thurov-Forst. W jakimś czasie po zabójstwie, w pobliżu miejsca, gdzie zastrzelono Krohna, zauważono samochód wywiadu amerykańskiego.

23 maja sierżant Policji Ludowej — J. Elchlepp i W. Koch, pełniący wartę na linii demarkacyjnej w pobliżu Lockstaedt, zostali porwani i

przy użyciu broni uprowadzeni poza linię demarkacyjną.

10 maja dwaj funkcjonariusze Policji Ludowej z posterunku w Rohrshelm, zostali ostrzelani przez trzech strażników zachodniej służby „ochrony pogranicza”.

23 maja został ostrzelany patrol Policji Ludowej z posterunku w Retigau. 8 maja — posterunek w Kronau, 13 maja — posterunek w Ifla, w rejonie Muehlhausen.

Mnożą się także incydenty u wybrzeży Bałtyku.

Liczbą tych prowokacji, napadów i aktów dywersji wraża z każdym dniem.

W zakończeniu Eggerath przedłożył projekt uchwały w sprawie odpowiednich zarządzeń na linii demarkacyjnej między Niemiec Republiką Demokratyczną a zachodnimi strefami okupacyjnymi Niemiec.

Po dyskusji rząd powziął jednomyślnie uchwałę w sprawie zarządzeń na linii demarkacyjnej.

Potworne zbrodnie i bestialstwa interwentów w Korei 35 tys. osób w ciągu dwóch miesięcy wymordowali ludobójcy amerykańscy w pow. Sinczon

PEKIN. (PAP). — 25 bm. rozpoczął się w Phenianie przed specjalnym kolegium Sądu Najwyższego Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej proces czterech zbrodniarzy: Hon Hin-sura, Tsol-hala, Li Du-hena i Jun Men-wona, oskarżonych o dokonanie licznych mordów na mieszkańcach pow. Sinczon w prowincji Hwanhe podczas okupacji tego powiatu przez wojska amerykańskie i lisymanowskie.

Akt oskarżenia ujawnił potworne zbrodnie i bestialstwa dokonane przez interwentów amerykańskich i ich lisymanowskich wspólników w pow. Sinczon. W ciągu dwóch miesięcy okupacji powiatu, Amerykanie i lisymanowcy zamordowali ponad 35 tys. obywateli koreańskich, wśród których było 16 tys. kobiet.

W toku śledstwa ustalono, że w pierwszym dniu okupacji do miasta Sinczon przybył oddział żołnierzy amerykańskich pod dowództwem por. Harrisona, który został mianowany „szefem administracji cywilnej” pow. Sinczon. Na rozkaz Harrisona Ame-

rykanie oraz członkowie stworzonych przez niego band terrorystycznych i policjanci lisymanowcy dokonali masowych aresztowań wśród ludności cywilnej. Wielu obywateli koreańskich zamordowano.

Nazajutrz po przybyciu wojsk amerykańskich aresztowano i rozstrzelano 900 osób. Po upływie dwóch dni, na rozkaz Harrisona, rozstrzelano w nocy jeszcze 320 osób. Następnego dnia do schronu lotniczego spędzono 500 osób. Schron podminowano i oskarżony Hon Hin-sur wysadził go w powietrze. Wszystkie zamknięte w schronie osoby zginiły. — w tym 150 kobiet i dzieci.

Aresztowania i egzekucje patriotów koreańskich, członków Koreańskiej Partii Pracy oraz członków rodzin żołnierzy i oficerów koreańskiej armii ludowej odbywały się na rozkaz Harrisona codziennie. We wsi Henden w pow. Sinczon oskarżeni zbrodniarze aresztowali przewodniczącego wiejskiego komitetu Li Ju-do i zamordowali go, a siedmioro dzieci zakopali żywcem do ziemi. We wsi Kinder żołnierze amerykańscy przywiązali Koreańkę Li Ok-om do drzewa i spalili ją żywcem, a następnie zastrzelili jej kilkumiesięczne dziecko.

W przeddzień ucieczki z powiatu, oskarżeni wraz z żołnierzami amerykańskimi na rozkaz i pod dowództwem Harrisona aresztowali ponad 900 kobiet, dzieci i starców, którzy odmówili „ewakuacji” na południe. Aresztowani zostali spędzeni do kilku chat we wsi Wona-mi i spaleni żywcem. Wśród zamordowanych było 200 dzieci.

Wycufając się z powiatu Sinczon pod naciskiem oddziałów armii ludowej, Amerykanie i lisymanowcy pędzili na południe przeszło 10 tys. osób. Zeznania oskarżonych potwier-

Przeciwko haniebnemu aresztowaniu A. Stilla Protest literatów polskich

Zw. Literatów Polskich przesłał do premiera Francji, Pinay, depeszę, w której „w imieniu wszystkich intelektualistów polskich, protestuje przeciwko haniebnemu aresztowaniu Andre Stilla, wybitnego pisarza i laureata Nagrody Stalinowskiej, aresztowanego przez rząd rzekomo republikański, na podstawie królewskiego dekretu wydanego przed przeszło 100 laty. Andre Still — stwierdza depesza — protestując przeciwko przybyciu do Europy kate Kores, Ridgwaya, przemówił nie tylko w imieniu narodu francuskiego, lecz w imieniu wszystkich pokoił miłujących ludzi. Domagamy się natychmiastowego zwolnienia Andre Stilla”.

Jednocześnie Związek Literatów Polskich wystosował do rządu francuskiego „układ ogólny” w sprawie Andre Stilla, w której czytamy m. in.:

„Drogi przyjacielu! Piłarski powiedział wyraz awemu oburzeniu, wiesz o Waszym haniebnym aresztowaniu. W ich imieniu literatów przekazujemy Wam wyraz naszej solidarności. Nigdy Piłarski nie zdołał zdiwić Waszego głosu”.

„Dom jego, zamieszany dotychczas przez Amerykanów, Francuzów, Brytyjczyków, zostanie mu KRAJOWOPODOBNIENIE”.

„Znaczenie GORZKOSTANIA, niż znajdował się w obrotach rekultywacji. Córka jego, jeśli posiada nieślubne dziecko, którego ojciec jest żołnierz aliancki, będzie mogła zwrócić się do władz o alimenty. Albowiem ty także zostaniesz wypłacony NIE OKRES OD URODZIN DZIECKA”.

„Drogi przyjacielu! Piłarski powiedział wyraz awemu oburzeniu, wiesz o Waszym haniebnym aresztowaniu. W ich imieniu literatów przekazujemy Wam wyraz naszej solidarności. Nigdy Piłarski nie zdołał zdiwić Waszego głosu”.

„Drogi przyjacielu! Piłarski powiedział wyraz awemu oburzeniu, wiesz o Waszym haniebnym aresztowaniu. W ich imieniu literatów przekazujemy Wam wyraz naszej solidarności. Nigdy Piłarski nie zdołał zdiwić Waszego głosu”.

„Drogi przyjacielu! Piłarski powiedział wyraz awemu oburzeniu, wiesz o Waszym haniebnym aresztowaniu. W ich imieniu literatów przekazujemy Wam wyraz naszej solidarności. Nigdy Piłarski nie zdołał zdiwić Waszego głosu”.

„Drogi przyjacielu! Piłarski powiedział wyraz awemu oburzeniu, wiesz o Waszym haniebnym aresztowaniu. W ich imieniu literatów przekazujemy Wam wyraz naszej solidarności. Nigdy Piłarski nie zdołał zdiwić Waszego głosu”.

„Drogi przyjacielu! Piłarski powiedział wyraz awemu oburzeniu, wiesz o Waszym haniebnym aresztowaniu. W ich imieniu literatów przekazujemy Wam wyraz naszej solidarności. Nigdy Piłarski nie zdołał zdiwić Waszego głosu”.

Występ Zespołu Pieśni i Tańca — lotników radzieckich

27 bm. w Hall Mirowskiej odbył się występ Zespołu Pieśni i Tańca Lotnictwa Wojskowego Armii Radzieckiej. Obecny był ambasador ZSRR w Warszawie — A. A. Sobolew.

Długo nie milkącymi owacjami wieloletnie rzesze widzów wielokrotnie zmuszały artystów do bisowania.

60 jeńców zamordowanych na Kożedo

PEKIN. (PAP). — Wyszło obecnie na jaw, że 10 kwietnia Amerykanie podczas przeprowadzania przymusowej „selekcji” w jednym z obozów na wyspie Kożedo zamordowali i zranili 60 jeńców koreańskich i chińskich.

Na wyspie Kożedo — „wyspę śmierci” — przybyli nowe oddziały wojsk amerykańskich, angielskich i kanadyjskich. Skoncentrowano czołgi i samochody zaopatrzone w miotacze ognia. Osoby cywilne zostały z wyspy usunięte.

Nie ulega więc wątpliwości, że barbarzyńcy amerykańscy przygotowują nowe masakry jeńców koreańskich i chińskich.

Dodatkowe dostawy żywności i mleka — prace melioracyjne Czyn chłopów dla uczczenia Święta Ludowego

Pragnąc uczcić zbliżający się dzień Święta Ludowego gromady podejmują zobowiązania produkcyjne. Znaczną część tych zobowiązań ma na celu sprawne wykonanie konserwacji urządzeń melioracyjnych oraz prace przy budowie nowych urządzeń.

Z inicjatywą podejmowania prac melioracyjnych dla uczczenia Święta Ludowego, wystąpił chłop gromady Arżyny w pow. Szczytno w woj. olsztyńskim, którzy zameldowali już o całkowitym i przedterminowym wykonaniu prac. W ciągu 4 dni w czasie o połowę krótszym od zaplanowanego, oczyszili oni i naprawili 10 km. rowów melioracyjnych.

Meldunki o tych licznych produkcyjnych zobowiązaniach chłopów dla uczczenia Święta Ludowego napływają z woj. wrocławskiego, gdzie dotychczas podjęło je ponad tysiąc gromad.

Pląknym czynem chłopskim uczczone Święto Ludowe chłop gromady Nowa w pow. Bolesławie w tym województwie. O rozmiarach ich zobowiązań mówi rezolucja, podjęta na zebraniu gromadzkim.

Rezolucja głosi m. in.: „Do 23 bm. gromada nasza wykonała roczny plan dostawy żywności w 75 proc. — do końca br. zobowiązujemy się wykonać plan obowiązkowych dostaw żywności w 100 proc., a ponadto sprzedać ponad plan 3.500 kg. żywności. Plan obowiązkowych dostaw mleka przekroczymy o 20 tys. l.”

O podejmowaniu zobowiązań produkcyjnych napływają meldunki również i z innych województw. M.

FAKTY DNIA

Kłeska reakcji we Włoszech

We Włoszech rządził, jak wiadomo, chadecja, która porzuciła z bezpośredniego i jawnego poparcia Watykanu. Wiadomo również, że rząd de Gasperiego posłuszenie i z zapalem wykonuje wszelkie dyrektywy Waszyngtonu. Dla Waszyngtonu zaś nastroje we Włoszech nie są bynajmniej objętne. Włochy to przecież jedna z głównych baz agresywnego paktu atlantyckiego.

Długo też publikowane dotychczas nieoficjalne wyniki wyborów samorządowych, które się odbyły 25 bm. we Włoszech środkowych, południowych i kilku prowincjach Włoch północnych, świadczą o dotkliwej klęsce nie tylko chadecji, ale również Waszyngtonu i Watykanu oraz o wielkim zwycięstwie nie tylko bloku lewicy włoskiej, ale również całego światowego obozu pokoju.

Mówią o tym choćby wyniki wyborów w samym Rzymie. W wyborach tych lista obywatelska, wysunięta przez komunistów, lewicowych socjalistów i bezpartyjnych demokratów, uzyskała ponad 71 tys. głosów więcej niż w roku 1948 w wyborach parlamentarnych. Chadecja zaś straciła aż

in. członkowie spółdzielni produkcyjnej Kwików w pow. Brzesko w woj. krakowskim postanowili dla uczczenia Święta Ludowego dostarczyć do końca br. ponad plan dostaw obowiązkowych ok. 200 tys. l. mleka.

MOSKWA. Prezes Akademii Nauk M. A. Niesiejanow wydał przykazanie, aby członkowie przybywający do Moskwy do obserwatorium astronomicznego w Pulkowie, prof. E. Rybki, dyr. obserwatorium astronomicznego w Warszawie, W. Zonna, oraz przewodniczącego Międzynarodowego zjazdu astronomów, prof. E. Buhara, którzy uczestniczyli w posiedzeniu Międzynarodowej konferencji naukowej z zagadnieniom kosmogonii gwiazd.

MOSKWA. W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi TASS, członek naukowej delegacji zwiazkowej, która powróciła z Polski, sekretarz Moskiewskiej dyplomacji, W. Z. Zaw. — N. M. M. wskazała na niezwykle serdeczne przyjęcie zgłoszonej delegacji przez naukowców polski oraz na głęboką przyjaźń łączącą oba narody.

PARYZ. W ramach Międzynarodowego zjazdu astronomów, który powrócił do Paryżu, otwarta została wystawa, obrazująca osiągnięcia polskiej nauki w dziedzinie astronomii i nauk przyrodniczych.

BERLIN. 27 bm. rozpoczął się IV zjazd Zw. Włoch Międzykrajowej Federacji (FOD). W charakterze gości na zjeździe przybyli m. in. wicepremier NRD Ulrich, przewodniczący Izby Ludowej Dieckmann, min. oświaty Wandel, liczn. przedstawiciele partii politycznych i organizacji młodzieżowych oraz przedstawiciele bratnich organizacji młodzieżowych z krajów zaprzyjaźnionych.

PARYZ. W ramach Międzynarodowego zjazdu astronomów, który powrócił do Paryżu, otwarta została wystawa, obrazująca osiągnięcia polskiej nauki w dziedzinie astronomii i nauk przyrodniczych.

PARYZ. W ramach Międzynarodowego zjazdu astronomów, który powrócił do Paryżu, otwarta została wystawa, obrazująca osiągnięcia polskiej nauki w dziedzinie astronomii i nauk przyrodniczych.

PARYZ. W ramach Międzynarodowego zjazdu astronomów, który powrócił do Paryżu, otwarta została wystawa, obrazująca osiągnięcia polskiej nauki w dziedzinie astronomii i nauk przyrodniczych.

PARYZ. W ramach Międzynarodowego zjazdu astronomów, który powrócił do Paryżu, otwarta została wystawa, obrazująca osiągnięcia polskiej nauki w dziedzinie astronomii i nauk przyrodniczych.

UKŁAD AGRESJI — A SIŁY POKOJU

ONEGDAJ w Bonn podpisany został tzw. układ ogólny między USA, Wielką Brytanią, Francją a Trzonią. Miarą „popularności” tego układu jest fakt, że jego tekst nie został oficjalnie opublikowany nawet w chwili, gdy Acheson, Eden, Schuman i Adenauer podpisywali go. Sygnatariusze układu nie kwapili się do zaznajomienia opinii publicznych krajów z jego treścią. I nie dziwne, że układ ten przecież zdążył już, zanim go podpisano, wzbudzić powszechne wzburzenie we wszystkich krajach europejskich, nie wyłączając Trzoni.

„Układ ogólny” utrwała okupację Trzoni przez wojska trzech mocarstw zachodnich, zmierza do przejęcia władzy Niemiec Zachodnich Niemiec Republikę Demokratyczną, a w całości stwarza „prawno-polityczne podstawy” dla pełnego rozwoju odródnionego już dzięki Amerykanom państwu niemieckiego. T. zw. układ ogólny łącznie z układem o armii europejskiej stanowią dowód wzrastającej awanturyści sojuszu imperialistów amerykańskich i niemieckich.

Niemcy Zachodnie mają wystawic tymczasem 12 dywizji, co jak twierdzi agencja amerykańska „United Press”, równa się ok. 300.000 żołnierzy. Francuskie kółła rządzące zrezygnowały już z budownictwa argumentu, że sam fakt, iż Niemcy dyktują Adenauerowi będą stanowiły część składową tzw. armii europejskiej, zabezpiecza Francję przed niebezpieczeństwem groźącym jej ze strony odwetowców niemieckich. Domagają się dlatego od St. Zjednoczonych i W. Brytanii „gwarancji” na wypadek, gdyby „rząd” boński podzielił się z przemyśleniem współuczestniczenia w „armii europejskiej” i wycofał z niej swe oddziały, co jak twierdzi wizerunek w ich ciele hitlerowskim generalami. Słusznie jedna z burżuazyjnych agencji zachodnich stwierdza, że „gwarancje” anglosaskie będą miały wartość honorowego dyplomu, który można bezboleśnie „powiesić” w ramach.

„Układ ogólny” wzbudził ogromne oburzenie i zaprzeczanie nie tylko we Francji, ale również w samych Niemczech. Pogłębia bowiem rozbieżności kraju na dwie części i jest dalszym krokiem na drodze agresywnych przygotowań wojennych, skierowanych przeciw Zw. Radzieckiemu, krajom demokracji ludowej i NRD. MASY ludowe Niemiec, których interesów i dążeń broni rząd NRD, domagają się zjednoczenia Niemiec, zawarcia traktatu pokojowego i wycofania wojsk obcych — wiedzą, że mają za sobą poparcie Zw. Radzieckiego i wszystkich krajów demokracji ludowej. W obliczu faktu, że wilecy kapitaliści Niemiec do spółki z amerykańskimi nie krepną się wcale z wyrażeniem swoich agresywnych zamiarów wobec Niemiec i Republikę Demokratyczną i całego obozu pokoju, lud NRD stanął przed zagadnieniem zabezpieczenia swoich zdobyczy społecznych i wolności, a więc utworzenia własnych obronnych sił zbrojnych.

I oto w nowych warunkach historycznych 1952 roku, dzięki powstaniu Niemiec Republikę Demokratyczną, dzięki polityce ZSRR w stosunku do Niemiec, wojska antypolskiego imperializmu niemieckiego nie mają dostępu do granicy polskiej. Od agresywnego Wehrmachtu dzieli nas ponad 18 milionowa masa ludności demokratycznego państwa niemieckiego, związanej z Polską więzią przyjaźni. Państwa, w którego siłę i wroście jesteśmy żywotnie zainteresowani.

FAKTEM niezaprzeczalnym jest, że „układ ogólny” jest wyrazem dążenia kół rządzących w obozie imperialistycznym, a w szczególności USA i sprzymiętym z nimi hitlerowców do zniesienia nowej pozoży wojennej. Ale faktem również niezaprzeczalnym jest, że dążeniu temu staje na przeszkodzie potęga Zw. Radzieckiego, polityka pokojowa Zw. Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, coraz bardziej wzrastająca siła obozu pokoju na całym świecie oraz patriotyzm samego ludu niemieckiego, który zdecydowany jest przekroczyć „układ ogólny” i doprowadzić do zjednoczenia kraju. W tej walce lud niemiecki ma całkowite poparcie społeczeństwa polskiego.

Rząd Adenauera musi być obalony

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Ruch na rzecz porozumienia między Niemcami jest platformą jednoczącą masy. Ruch ten pozwala masom, którym Adenauer pragnie zamknąć usta, dać wyraz swemu kategorycznemu potępieniu polityki Adenauera i imperialistów amerykańskich.

Przeszło 95 proc. ludności Niemiec zach., bez względu na różnice polityczne, jest przeciwko Adenauerowi. Jego rząd musi być obalony i polityczne siły Niemiec zachodnich winny utworzyć nowy rząd.

Wszelkie skutki „układu ogólnego” muszą być anulowane przy próbach wprowadzenia ich w życie. Dotyczy to zwłaszcza usiłowań

Adenauera i Lehra przekształcenia młodych Niemców w żołnierzy amerykańskich.

„Berliner Zeitung” stwierdza, iż powstała w Niemczech sytuacja wymaga dalszego wzmocnienia walki narodu o zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i o zjednoczenie Niemiec.

Deklaracja SFZZ

WIEN. (PAP). — W związku z podpisaniem w Bonn militarystycznego „układu ogólnego” sekretarz generalny SFZZ, Louis Saffiant, wystosował do przewodniczącego FDGB (Wolnych Niemiec) Zw. Zaw. H. Warnkego depeszę, która stwierdza m. in.:

„W decydujących o przyszłości narodu niemieckiego dniach, kiedy masy pracujące Niemiec prowadzą walkę o zjednoczenie, miłujące pokój i niezawisłe Niemcy demokratyczne, walkę przeciwko „układowi ogólnemu” stanowiącemu narzędzie wojny — SFZZ w imieniu 80 milionów związkowców deklaruje swą całkowitą solidarność z niemieckim ludem pracującym”.

Zostań górnikiem — pracuj dla pokoju!

Szkoły zawodowe przemysłu węglowego rozpoczęły zapisy

Szkoły przysposobienia zawodowego przemysłu węglowego ogłosiły zapisy na nowy 5-miesięczny turnus szkoleniowy. Otwiera to przed tysiącami młodzieży w wieku od 17 do 20 lat, szczególnie wiejskiej — możliwość zdobycia nowego, zaszczytnego zawodu.

„Zostań górnikiem — pomnażaj bogactwo i siłę Ojczyzny, wykuj swą lepszą przyszłość, pracuj dla pokoju” — pod tymi hasłami przebiegały zapisy do szkół.

Górnictwo nasze, w którym do bezprowotnej przeszłości należy kapitalistyczna gospodarka, zapięcie i unieruchamianie kopalń, bezrobocie i „biedaszyby” rozwija się w szybkie tempo i potrzebuje wciąż nowych zastępów różnych specjalistów. Dzięki mechanizacji i elektryfikacji kopalń zmieniają się metody pracy górnika. Łopate i kilof zastępują coraz bardziej maszyny do urabiania i ładowania węgla.

Oftarną pracę i zasługi górników ocenił Rząd Ludowy, nadając im liczne przywileje materialne i honorowe w „Karcie Górnika”. Dla górników i ich rodzin buduje się osiedla mieszkaniowe, rozwija się nieustannie szeroki system urządzeń społecznych i kulturalnych. Górnik i jego rodzinie otoczono opieką lekarską, udostępniono mu wypoczynki i leczenie w miejscowościach uzdrowiskowych i klimatycznych. Przy 29 kopalniach zorganizowano już oddziały zaopatrzenia robotniczego, które prowadzą stołówki, bufety, warsztaty usługowe.

5-miesięczne szkoły przysposobienia zawodowego przemysłu węglowego kształcą robotników o niższych kwalifikacjach, zatrudnionych począ-

kowo jako pomoc przy urabianiu i ładowaniu węgla. Podczas nauki uczniowie otrzymują bezpłatnie pełne utrzymanie, umundurowanie oraz wynagrodzenie za dni zajęć praktycznych w kopalniach, po ukończeniu nauki — mieszkanie w „Domach Młodego Górnika”. Pracując zawodowo absolwenci SPZ mogą nieustannie podnosić swe kwalifikacje.

Dla młodzieży w wieku od 15—17 lat zorganizowano dwuletnie zasadnicze szkoły górnicze. Kształcą one młodszych górników, wrębierzy, cięśli górnicy, mechaników górniczych i elektryków-górników. W ciągu trzech dni w tygodniu młodzież kształci się teoretycznie, pozostałe zaś trzy dni wykorzystuje na praktyczną naukę zawodu w kopalniach pod kierunkiem najlepszych fachowców. Już w początkowym okresie pracy zawodowej zarobki absolwentów szkół górniczych wynoszą ok. 800 zł. miesięcznie. Wielu absolwentów po nabraniu odpowiedniej praktyki zawodowej uzyskało zaszczytne miano przewodników pracy i podnosząc wydajność zarabia niejednokrotnie ok. 2 tys. zł. miesięcznie.

Zorganizowano także 4-letnie technika górnicze różnych specjalności, przygotowujące dla kopalń kadry dozorczą i techniczną. Górnik i jego rodzinie otoczono opieką lekarską, udostępniono mu wypoczynki i leczenie w miejscowościach uzdrowiskowych i klimatycznych. Przy 29 kopalniach zorganizowano już oddziały zaopatrzenia robotniczego, które prowadzą stołówki, bufety, warsztaty usługowe.

5-miesięczne szkoły przysposobienia zawodowego przemysłu węglowego kształcą robotników o niższych kwalifikacjach, zatrudnionych począ-

tkowo jako pomoc przy urabianiu i ładowaniu węgla. Podczas nauki uczniowie otrzymują bezpłatnie pełne utrzymanie, umundurowanie oraz wynagrodzenie za dni zajęć praktycznych w kopalniach, po ukończeniu nauki — mieszkanie w „Domach Młodego Górnika”. Pracując zawodowo absolwenci SPZ mogą nieustannie podnosić swe kwalifikacje.

Dla młodzieży w wieku od 15—17 lat zorganizowano dwuletnie zasadnicze szkoły górnicze. Kształcą one młodszych górników, wrębierzy, cięśli górnicy, mechaników górniczych i elektryków-górników. W ciągu trzech dni w tygodniu młodzież kształci się teoretycznie, pozostałe zaś trzy dni wykorzystuje na praktyczną naukę zawodu w kopalniach pod kierunkiem najlepszych fachowców. Już w początkowym okresie pracy zawodowej zarobki absolwentów szkół górniczych wynoszą ok. 800 zł. miesięcznie. Wielu absolwentów po nabraniu odpowiedniej praktyki zawodowej uzyskało zaszczytne miano przewodników pracy i podnosząc wydajność zarabia niejednokrotnie ok. 2 tys. zł. miesięcznie.

Droga do przemysłu węglowego, do poprawy warunków bytu, do zaszczytnej pracy górnika stoi w Polsce otworem dla każdego.

Dawniej szukali pracy — dziś praca ich szuka

Na nowe budowle — nowe siły

Obraliśmy pod względem rolników i tempa budownictwa Planu 6-letniego wymaga zapotrzebowania na siłę roboczą. Zmora bezrobocia, przesłonięcie wsi — należały u nas do bezpowrotnej przeszłości. W okresie ubiegłych 4 lat (1948—51) przyrost zatrudnionych w przemyśle, budownictwie, transporcie i handlu społecznym wyniósł blisko 2 miliony 300 tys. osób. W roku bież. planowany wzrost zatrudnienia w grupie ubezpieczonej (poza rolnictwem) ma wynieść 375 tys. osób.

W naszym tylko budownictwie plan na 1952 r. przewiduje wzrost zatrudnienia o 43 tysięcy ludzi. Liczby te są poważne. Aby je osiągnąć, trzeba dużego wysiłku organizacyjnego i propagandowego akcji rekrutacyjnej, swą rolę, że w latach poprzednich dopływ sił roboczych ze wsi do miast wykorzystali w znacznym stopniu istniejące na wal rezerwy pracy.

Czy znaczy to, że rezerwy te zostały już całkowicie wyczerpane? Tak nie jest. Rezerwy te, zwłaszcza w niektórych okęgach, istnieją nadal w dostatecznej ilości. Plan rekrutacji jest więc realny. Jego realizacja jednak wymaga ulepszenia organizacji i umiejętnego prowadzenia akcji werunkowej.

Są atuty — trzeba je wykorzystać

W akcji tej najważniejszą rolę przypada Oddziałowi Zatrudnienia Rad Narodowych miejskich, powiatowych i gminnych. One są pierwszym ogniwem, które łączy sprawę zapotrzebowania i zaoferowania pracy. Od ich działalności, od ich umiejętności zależy w głównej mierze powodzenie całej akcji werunkowej.

Jak wykazano doświadczenie, nie wszystkie Oddziały Zatrudnienia stanęły na wysokości zadania. Nie wszystkie wyżyły się formalistycznym, biurokratycznym podejściem do kandydata na pracownika przemysłu czy budownictwa. Nie wszystkie — w dostatecznej mierze wykorzystują olbrzymie atuty akcji propagandowej, jakimi są: szybkie podniesienie kwalifikacji zawodowych, poprawa warunków bytu, awans życiowy — co ma możliwość osiągnąć każdy nowopozyskany dla przemysłu czy budownictwa pracownik.

Oto kilka najbardziej typowych przykładów: 18-letni Leonard Kij przed rokiem przybył do „Celwisko” — jednej z wielkich budowl Planu 5-letniego (zakłady Włókiennicze w Jeleniej Górze). Przybył ze wsi pomorskiej, nie posiadając żadnego fachu. Obecnie opłacał już za pracę maszynę i pracę przy maszynach — zarabiał miesięcznie ponad 1.000. — Jestem bardzo zadowolony ze swego nowego zawodu — mówi Kij.

Jan Kosiński, zatrudniony dopiero od niedawna w Jeleniej Górze, „Celwisko”, gospodarzył przedtem z bratem na 2 i pół-hektarowym gospodarstwie. Płace on: „Zaraz pierwszego dnia, gdy przyjeżdżałem do biura personalnego, otrzymałem skierowanie do hotelu rebotniczego. Dobrze mi się miło. Otrzymałem skierowanie do tutejszej stółki, która wydaje tanie i dobre polski. Zaraz w pierwszym dniu wypłacone mi zaliczkę”.

Z KRAJU

WIEJSKIE DOMEY TOWAROWE

RADOM. W woj. kieleckim powstaje coraz więcej wiejskich domów towarowych. Jeszcze w tym roku zakończona zostanie budowa pięknego Wiejskiego Domu Towarowego w Wierzbicy, pow. radomski. Dom ten posiadać będzie kilka działów handlowych. Podobny dom oddany zostanie do użytku w Stopnicy. WDT powstanie także w Wodzisławiu, pow. jędrzejowski.

NOWY OSRODEK LECZENIA SNEK

KRAKÓW. Klinika Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Krakowie otworzy wkrótce oddział leczniczo-eksperymentalny w Rabce. Powstanie tam ośrodek naukowy, w którym będzie się prowadzić leczenie za pomocą snu.

W ośrodku znajdzie pomieszczenie 60 chorych.



— Towarzysze — odezwał się Lojzik Maresz i zdenerwowany polizał wargi. — Ja chciałbym o jedno zapytać: Kto wydał właściwie to rozporządzenie?

Oczy wszystkich zebranych z zainteresowaniem zwróciły się do Bagara. Gęsty dym unosił się nad ich głowami, powietrze w pokoju było szare i duszne. Błdy Arnoszek wstał i uchylił drzwi, ale Baga odmownie machnął ręką. Arnoszek skrzywił się i zniknął. W chwili, gdy Dejmek zadzwonił o kufel, by przywołać do porządku tok zebrania, Baga uległ znowu atakowi zmęczenia i pogrążył się w przeszłości. Głosy obecnych oddaliły się od niego i na mgnienie oka odżyły w nim inne dźwięki, stukanie w mury więzienia, wieści, niosące powiew nadziei, głosy towarzyszy, dochodzące przez rury ściekowe, kroki straży i kroki więźniów, wyprowadzanych na badanie, lub na ostatnią drogę, głosy wołające: „Zegnajcie, towarzysze!”, „Niech żyje Stalin!”, „Pozdrowicie partię!”, „Towarzysze, żyście i pomście nas!” — głosy i kroki, neony szepczące drzew nad rzeką Zbro, przejażdżone dźwięki, zrodzone przez ciemność, huk Manzanar, krzyk atakujących Maurów, jęki, przy śmierci wyrwane życia, klekoczący terkot karabinów maszynowych, dudniące grzmoty armat i znowu terkot, rozbrzmiewający w murach i przynoszący garść nadziei.

— No, proszę — odezwał się obok niego skrzypiący głos Wincentego Postawy. — Znowu rozporządzenie! Zawsze tylko rozporządzali i robią to w dalszym ciągu. A ty siedzisz cicho i słuchasz! A potem mówią, że to ma być władza ludu!

Przerwał, bowiem tabakierka Dejmka znowu zadzwoniła o szklanek:

— Towarzysze Baga ma głos! — powiedział Baga niezwykle mocnym głosem, odpędzając ostatni przypływ zmęczenia i ostatnie echo wspomnień. — Mam prawo wyrazić swoje zdanie w tej sprawie i uczynięm to!

Zamilkł na chwilę, przebiegł nadmiar nagromadzonej śliny, podchwycił spożyczenie Zdęny i uśmiechnął się lekko. Kacikiem oka dostrzegł, że Anca Antoszowa natychmiast obejrzała się na Zdęną. A patrz sobie! Trzeba żyć —

wacz, w budownictwie i transporcie. Wielu z nich pełni dziś odpowiedzialne funkcje majstrów, brygadzieńców itp.

Przykłady tych robotników, przykłady, których jest bardzo wiele na każdym terenie, są w akcji werunkowej najbardziej przekonującym czynnikiem dla nowych kandydatów. Muszą być one w pełni wykorzystane i spopularyzowane.

Więcej troski

Zdarzają się jednak jeszcze fakty, na szczęście odosobnione, odpływu siły roboczej, spowodowane niewłaściwym ustosunkowaniem się kierownictwa zakładów i majstrów do

nowych przybyszów, brakiem należytej nad nimi opieki, niedostateczną troską o ich warunki bytowe w najtrudniejszym dla nich, początkowym okresie pracy.

Szkody, jaką wyrządza gospodarczo narodowej jeden rozgorączcony i niechęć, który porzuca pracę w momencie i powraca na wieś, nie przekreśli przykład dziesięciu zadowolonych. Dlatego też kierownictwo zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw budowlanych muszą zwracać większą uwagę na warunki bytowe-mieszkalniowe robotników, na stan hoteli robotniczych, bezpieczeństwo i higieny pracy, na stronę kulturalno-oświatową.

Jeszcze w większym stopniu dotyczy to nowych robotników, gdyż jak wiadomo, nasze plany zatrudnienia w coraz szerszym zakresie we wszystkich zawodach przewidują zatrudnienie i produktywność kobiet.

Sprawa dopływu nowych ludzi do naszego budownictwa pokojowego jest ważna i pilna. Jest ona szczególnie pilna dla przedsiębiorstw budowlanych w Warszawie i innych miastach, a okres obecny (drugiego kwartału) powinien być okresem wzmożonej akcji werunkowej.

T.D.

Majster podciąga plan

Również w biurze

Widząc niedomagania w pracach techniczno-biurach w naszych urzędach i biurach — przy czytaniu wypowiedzi w ramach akcji „Majster podciąga plan” — nasunęły mi się myśli, które przeżyłem. Pragnę i ja podciągnąć plan pracy na tym polu.

Podobnie jak w zakładach produkcyjnych rzeczywiście organizatorem pracy jest majster, tak i w biurach urzędów i zarządach przedsiębiorstw kierownik sekretariatu (kancelarii) — winien być instruktorem i nauczycielem pracowników zatrudnionych pracą sekretarską, pracą kancelaryjną, pracą techniczno-biurową.

Winien on wykazać inicjatywę w usprawnieniu i doskonaleniu pracy — tak jak majster podciąga plan — przez terminowe i dokładne opracowanie planów pracy, racjonalny podział pracy między wszystkich pracowników, przydzielonych do prac kancelaryjnych, do prac techniczno-biurowych, ściśle przestrzeganie terminowości w wykonaniu słonych obowiązków, celowe zaopatrywanie pracowników w potrzebne pomoce i przybory biurowe oraz wyposażenie biura w konieczne urządzenia, maszyny i narzędzia pracy, likwidację wszelkich postojów, tak maszyn jak i przesterjów w pracy osób na poszczególnych stanowiskach.

Kierownik sekretariatu winien korzystać z literatury fachowej i z do-



świadczeń racjonalizatorów i organizatorów pracy biurowej oraz upowszechniać współzawodniczość pracy. Powinien świecić przykładem osobistym w przestrzeganiu właściwej postawy społecznej.

Stworzenie odpowiednich warunków pracy i pomoc koleżeńska oraz organizowanie pracy zespołowej w atmosferze zaufania, sprawiedliwego i jednolitego traktowania wszystkich pracowników — oto podstawowe zadania w zakresie usprawnienia pracy biurowej.

To są konkretne wskazania, które realizowane przez kierownika sekretariatu spowodują uproszczenie pracy biurowej, a tym samym przyspieszą likwidację biurokratyzmu.

Tomasz Serafini
pracow. C.T.P.D.

Powietrzna podróż wałbrzyskiego węgla

NA LINE Z KOPALNI DO KOKSOWNI

(Od własnego korespondenta)

Wałbrzych, w maju. Produkować jak najwięcej węgla koksującego i jak najwięcej dobrego koksu — oto zadanie jakie rozwój naszego przemysłu stawia przed górnictwem i koksownictwem. Węgiel wydobywany w Zagłębiu Wałbrzyskim to właśnie taki węgiel jakiego potrzebują nasze huty i fabryki, czyli węgiel koksujący. Wydobywają go górnicy, a pobliskie koksownie przerabiają natychmiast na doskonały koks — w tym również i na koks odtleniony.

Kapryśna matka-natura niejednokrotnie właściwościami obdarzyła węgiel wałbrzyski. Zdarza się, że różne pokłady jednej i tej samej kopalni dają jakościowo różne gatunki — słabszy lub lepszy koksujący. Polscy naukowcy drogą zmudnych doświadczeń, polegających na mieszaniciu z sobą różnych gatunków węgla wszystkich kopalń wałbrzyskich, otrzymali koks najlepszy bodaj na świecie.

Z chwilą zastosowania do produkcji koksu węgla mieszanego — wyłonił się nowy, najważniejszy problem — transport. Węgiel trzeba było przetranszować z kopalni na koksownię — oczywiście pomocą wagonów kolejowych. Sposób taki okazał się ze wzzech miar niewygodny. Pomijając już kwestię uwzględnienia pewnej ilości taboru, transport kolejowy natrafił na nieprzezwyciężalne przeszkody, zwłaszcza zimą w czasie zamieci śnieżnych.

Względy te stały się bodźcem dla trójki inżynierów wałbrzyskich: Rebalaiskiego z Dolnośląskich Zakładów Przemysłu Węglowego, Koźniga z Huty „Karol” i Lorka z Okręgowego Urzędu Górniczego, którzy wystąpili z śmiałym projektem powłazania kopalni i koksowni wałbrzyskich — napowietrzną koleją linową.

Śmiały ale realny

Biorąc pod uwagę górzysty, zalesiony teren, przecięty licznymi wąwozami — projekt wydawał się być istotnie śmiały. Mimo to został przyjęty i wkrótce przystąpiono do jego realizacji.

Z kierownikiem budowy inż. Alfonsiem Rebalaiskim udaliśmy się w teren by przyjrzeć się pracom na miejscu.

Wyobraźcie sobie strome zbocza górskie, na które trudno nawet człowiekowi wejść. Na takie właśnie zbocza trzeba wciągać olbrzymie elementy maszyn. Na tych trudno dostępnych górach trzeba pracować, a w niedalekiej przyszłości zawieść na masztach olbrzymią linę, której ciężar wynosić będzie ok. 50 ton.

Mimo tych trudności prace postępują szybko naprzód. Ustawiono już kilka tysięcy ton żelaznych wsporników od 6,5 m do 36 m wysokich.

Nad drogami i torami kolejowymi przerzucono siedem olbrzymich pomostów. Będą one w przyszłości zabezpieczać przechodniów i pasażerów przed spadającymi z góry kawałkami węgla.

Na jednym z odcinków budowy inż. Rebalaiski przedstawił mi ciekawego mężczyznę. Jest to Albartzyk — Kania Derwisz, który ze swą skądinąd olbrzymią przybył do Wałbrzyska, aby zapoznać się z techniką budowy konstrukcji napowietrznych w górzystym terenie.

Stacja — mózg

Wałbrzyska kolej linowa jest przedsięwzięciem ze względu na swe rozmiary niespotykanym dotąd w kraju ani za granicą. Na osobne omówienie zasługuje tu jednak stacja węglowa rozdzielcza — mózg całej kolei. Śmiało powiedzieć można, że stacja rozdzielcza będzie prawdziwym cudem techniki. Wszystko będzie tu automatyzowane: sterowanie z daleka, sygnalizacja optyczna i zwrotnice, które po przejeździe wózków same będą się przełączać. Projektodawcą stacji rozdzielczej jest inż. A. Koźnig z Huty „Karol”, konstrukcję wykonują Dolnośląskie Warsztaty Naprawcze, natomiast montaż powierzono Przedsiębiorstwu Montażowemu Urzędów Górniczych w Katowicach. Obsługa stacji stanowić będzie 3 — 4 ludzi.

Wielkie dzieło Planu 6-letniego rośnie. W końcu przyszłego roku wagonikami po stalowych linach popłyną cenny węgiel wałbrzyski do koksowni. Zwolnione zostaną do innych ważnych zadań tysiące wagonów kolejowych, działających lokomotyw. I ludzie zajęci dotychczas przy transporcie przejdą do innej pracy.

St. Mulec.

8 tys. osób w 6 dni

na wystawie »10-lecia PPR«

Zainteresowanie wystawą w Warszawie, poświęconą 10-leciu PPR stale wzrasta. Ostatnio w ciągu 6 dni obejrzało ją 8.130 osób. Przybywają tu wycieczki z warszawskich zakładów pracy, ze szkół i z instytucji oraz wiele wycieczek z całego kraju.

Liczne zwiedzają wystawę młodzież. W ciągu jednego tylko tygodnia było na wystawie 41 wycieczek z najrozmaitszych szkół Warszawy i innych miast.

ZYCIE SPORTOWE

Sportowcy walczą o udział w Złocie

Do wielkiego współzawodnictwa przed Złotem Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej masowo włączyli się sportowcy.

W zakładach produkcyjnych woj. krakowskiego do współzawodnictwa przedzłotowego przystąpiło już ponad 25 tys. członków kół sportowych, którzy zorganizowali przy zakładach pracy 162 brygady sportowo-produkcyjne.

Wśród indywidualnych zobowiązań podejmowanych przez sportowców krakowskich, na czoło wysuwa się czyn 9-krotnego młodszego przewodnika pracy z Państwowej Odlewni Żelaza w Węglerskiej Górze — J. Bukowczana, członka koła sportowego „Stal”. Bukowczan, który uprzednio już postanowił dla uczczenia Złotu wykonać przed dnem 1 września, przypadające na niego, zadania planu 6-letniego, zorganizował już 9 brygad sportowo-produkcyjnych. Ostatnio powstała brygada nosić będzie imię „Złotu Młodych Przewodników”.

Sportowe drużyny parowozowe przewodników pracy z Suchej w woj.

krakowskim: Błada, Kalety, Sochackiego, Steczka, Buny, Listwy i Leśnika, opierając się na dotychczasowych swych osiągnięciach, postanowili przejechać na obsługiwanym przez siebie parowozach Ty-1-1010 i Ty-2-1114 dalszych 20 tys. km. bez naprawy i pęknięcia koła, tj. łącznie 170 tys. km.

NOWE OBIEKTY SPORTOWE

Ponad 11 tys. sportowców z całego woj. krakowskiego przystąpiło do budowy nowych boisk, torów przeszkód, pływalni itp. Do chwili otwarcia Złotu w Warszawie liczba obiektów sportowych na terenie województwa zwiększy się o blisko 60.

Moskwa — reprezentacja Węgier 2:1

27 bm. na stadionie Dynamo w Moskwie odbyło się rewanżowe spotkanie piłkarskie między reprezentacją Węgier a reprezentacją Moskwy. Meczu zakończył się zwycięstwem piłkarzy moskiewskich 2:1.

intensywnie i dobrze żyć, tak jak pragnęli i byłiby żyli pomordowani towarzysze!

— Jest zupełnie naturalne, że taka fabryka, jak nasza, musi być umieszczona w ramach większego przedsiębiorstwa. Nikt, kto ma choć trochę zdrowego rozsądku, nie może się temu sprzeciwić. Ministerstwo przemysłu postawiło wniosek, by fabrykę przenieść. Możemy przeciwstawić nasz i walczyc o niego. Słyszalem zresztą, że narodowy komitet ziemski*) jest również przeciwny i żąda by fabryka została na miejscu.

— Ma się rozumieć — odezwała się nagle Andula Antoszowa i zaczęła weniła się gwałtownie z powodu swej śmiałości.

— Proszę o głos, towarzyszu przewodniczący, muszę to powiedzieć! O czym tu dyskutować? Przecież to jest kwestia egzystencji, towarzysze! Dziś przeniosą fabrykę łożysk kulkowych, jutro tekstylną i kogo my potem ścigamy do Potocznej? Co by tu ludzie robili! Umierali z głodu albo obgryzali puste domy?

— Tak jest! — zawołał jednocześnie Maresz, Dejmek i Postawa.

I tak na zebraniu postanowiono jednomyślnie bronić stanowiska narodowego komitetu ziemskiego. Nie dadzą zdemontować i przenieść fabryki. Jest to niedopuszczalne z punktu widzenia interesów osiedleńców na pograniczu.

— I tak to również zaprotokółuj, towarzyszek!

Rozdział dwudziesty piąty.

Sekretarz Tietze wracał z biura do domu. Już dawno nie był sekretarzem, ale nie potrafił o sobie inaczej myśleć. Ten tytuł zrosł się nierozłącznie z jego nazwiskiem. Był czas, kiedy odnosił się do niego z pewną ironią, oczywiście tylko przed sobą samym, a nie wobec obcych. Zabawiał się nim, a filozof, tkwiący w jego uśposobieniu, który aż nadto dobrze wie, że świat jest tylko tym, za co postanowimy go uważać, miał pewne prawo do takiej zabawy. Tytuł jest rzeczą śmieszną z pewnych względów, a zwłaszcza wtedy, kiedy oznacza zawód zgoła niewspółmierny do zdolności i znakomitych cech charakteru tego, kto go posiada. Tytuł sekretarza, mimo, że nie był pozbawiony pewnej godności, wydawał się niewspółmierny i panu Tietze, który nawet w tym wieku postępu i wbrew nieprzychylnym zmianom czasów, nie przestawał zmierzać tam, skąd można tylko uśmiechać się na widok nieustającego rojowiska ludzi, kierówkami ręką mocną wprawdzie, ale jednocześnie wyniosłe nonszalancką.

D. c. n.

*) Do czasu reformy administracji państwowej, przeprowadzonej w roku 1948, istniały 3 narodowe komitety ziemskie: Czech, Moraw i Słowacji, będące najwyższą władzą administracyjną tych dzielnic.

Trzeba pomóc w nauce kandydatom na Studium Przygotowawcze

„Co trzeba umieć, aby się dostać na Studium Przygotowawcze na wyższe uczelnie?” — taki tytuł nosi broszurka wydana specjalnie dla kandydatów, wytypowanych na Studium przez zakłady pracy. Są wśród tych kandydatów młodzi, zdolni robotnicy, przodownicy pracy, racjonalizatorzy, pracujący w produkcji co najmniej od 2 lat. Większość z nich skończyła tylko szkołę podstawową. Teraz muszą oni przypomnieć podstawowe wiadomości z zakresu tej szkoły, by należycie przygotować się na kurs selekcyjny, który odbędzie się w sierpniu br.

Wspomniana broszurka ma ułatwić samodzielną naukę młodym robotnikom. Dla sprawdzenia, czy przyswoili oni sobie wymagany materiał naukowy, muszą nadać drogą korespondencyjną do kierownictwa Studium (ul. Koszykowa 75, Politechnika) rozwiązania zadań matematycznych oraz z języka polskiego, podanych w broszurce.

Dyrekcja Studium zwraca się z apelem do rad zakładowych, a przede wszystkim do organizacji ZMP o troskliwość pomoc i opiekę nad uczącymi się kandydatami. Aktywności oświatowej z poszczególnych dzielnic ZMP-owskich w Warszawie, a powiatowych na prowincji, powinien kontrolować podległe im zakłady pracy.

KRONIKA SĄDOWA

Koks i zegarki

Zbigniew Kusek, zastępca kierownika zakładu opałowego Nr 1 w Warszawie sprzedał 63 tony koksu bez zezwolenia Centrali Zbytu Węgla na wolnym rynku różnym spekulantom. Rachunki na sprzedaż opał wystawiane były na administrację domów, które w tym czasie opał nie otrzymały. Kontrola wykryła nadużycia Kuseka aresztowano, władze prokuratorskie sporządziły i przesyłały akt oskarżenia do Sądu Powiatowego w Warszawie.

Juliana Józwicka, pracownica urzędu pocztowego Warszawa Nr 2 układała z przesyłkami poczynionych 3 złote zegarki, które sprzedawała. Na skutek reklamacji odbiorców wszczęto śledztwo. Józwicka aresztowano i sprawę skierowano do Sądu Powiatowego w Warszawie.

RADIO

Na dzień 29 maja 1952 r. (czwartek)

Program dnia 6.00 16.35 Wiadomości 6.00 6.00 7.00 7.35 12.04 16.00 20.00 23.00. 6.10 Wschodnia Radiowa 6.30 Pleśń Krajowa 6.40 Demokracja Ludowa 7.30 Muzyka rozrywkowa 7.50 Kalendarz Radiowy 8.00 Koncert popowy 8.30 Aud. dla kl. V—VII 8.15 Muzyka baletowa 10.00 „Historia kościoła” — opow. Iwana Franki 10.20 Koncert solistów 11.00 Lekcja języka rosyjskiego 11.15 Muzyka i aktualności 11.45 Głos młodej kobiety 12.15 Maklakiewicz — suita taneczna polska 12.30 Aud. dla kl. I—IV 13.15 Informacja 15.20 Aud. dla dzieci 16.20 Koncert solistów 17.00 Koncert Polskiej Muzyki Symfonicznej 18.00 „Zmierzchnięcie” — 18.20 Radziecka muzyka rozrywkowa 18.45 Lekcja języka rosyjskiego 19.06 Aud. dla młodzieży 19.46 Aud. dla kl. I—IV 20.30 Aud. 2 cyklus Sylwestra komp. „Gioacchino Rossini” 21.30 „Na fali humoru i satyry” 21.45 Muzyka 22.00 Kronika kulturalna 22.30 Glinka: Uwertura do op. „Iwan Susanin” 22.40 Schuman: Sonata skrzypcowa a-moll.

Na fall 36 m.

Program dnia 6.00 16.35 Wiadomości 6.00 6.30 7.55 17.00 21.00 23.50. 5.20 Koncert poranny 6.15 Polskie fragmenty operowe 6.50 Koncert — gra Ork. Mandeliniów p. d. E. Cukrzy 7.30 Muzyka 7.50 Kalendarz Radiowy 13.30 Aud. dla kl. I i II 15.55 Aud. dla kl. I—IV 14.15 Popularna muzyka symf. 14.35 Muzyka 15.10 Aud. Literacka 15.30 Aud. dla dzieci 16.00 Wschodnia Radiowa 16.20 Dziennik warszawski 16.35 Filip Kulaw: „Kantata 9 września” 17.05 Odpowiedzi 18.11 18.17 18.23 18.29 18.35 18.41 18.47 18.53 18.59 19.05 19.11 19.17 19.23 19.29 19.35 19.41 19.47 19.53 19.59 20.05 20.11 20.17 20.23 20.29 20.35 20.41 20.47 20.53 20.59 21.05 21.11 21.17 21.23 21.29 21.35 21.41 21.47 21.53 21.59 22.05 22.11 22.17 22.23 22.29 22.35 22.41 22.47 22.53 22.59 23.05 23.11 23.17 23.23 23.29 23.35 23.41 23.47 23.53 23.59 24.05 24.11 24.17 24.23 24.29 24.35 24.41 24.47 24.53 24.59 25.05 25.11 25.17 25.23 25.29 25.35 25.41 25.47 25.53 25.59 26.05 26.11 26.17 26.23 26.29 26.35 26.41 26.47 26.53 26.59 27.05 27.11 27.17 27.23 27.29 27.35 27.41 27.47 27.53 27.59 28.05 28.11 28.17 28.23 28.29 28.35 28.41 28.47 28.53 28.59 29.05 29.11 29.17 29.23 29.29 29.35 29.41 29.47 29.53 29.59 30.05 30.11 30.17 30.23 30.29 30.35 30.41 30.47 30.53 30.59 31.05 31.11 31.17 31.23 31.29 31.35 31.41 31.47 31.53 31.59 32.05 32.11 32.17 32.23 32.29 32.35 32.41 32.47 32.53 32.59 33.05 33.11 33.17 33.23 33.29 33.35 33.41 33.47 33.53 33.59 34.05 34.11 34.17 34.23 34.29 34.35 34.41 34.47 34.53 34.59 35.05 35.11 35.17 35.23 35.29 35.35 35.41 35.47 35.53 35.59 36.05 36.11 36.17 36.23 36.29 36.35 36.41 36.47 36.53 36.59 37.05 37.11 37.17 37.23 37.29 37.35 37.41 37.47 37.53 37.59 38.05 38.11 38.17 38.23 38.29 38.35 38.41 38.47 38.53 38.59 39.05 39.11 39.17 39.23 39.29 39.35 39.41 39.47 39.53 39.59 40.05 40.11 40.17 40.23 40.29 40.35 40.41 40.47 40.53 40.59 41.05 41.11 41.17 41.23 41.29 41.35 41.41 41.47 41.53 41.59 42.05 42.11 42.17 42.23 42.29 42.35 42.41 42.47 42.53 42.59 43.05 43.11 43.17 43.23 43.29 43.35 43.41 43.47 43.53 43.59 44.05 44.11 44.17 44.23 44.29 44.35 44.41 44.47 44.53 44.59 45.05 45.11 45.17 45.23 45.29 45.35 45.41 45.47 45.53 45.59 46.05 46.11 46.17 46.23 46.29 46.35 46.41 46.47 46.53 46.59 47.05 47.11 47.17 47.23 47.29 47.35 47.41 47.47 47.53 47.59 48.05 48.11 48.17 48.23 48.29 48.35 48.41 48.47 48.53 48.59 49.05 49.11 49.17 49.23 49.29 49.35 49.41 49.47 49.53 49.59 50.05 50.11 50.17 50.23 50.29 50.35 50.41 50.47 50.53 50.59 51.05 51.11 51.17 51.23 51.29 51.35 51.41 51.47 51.53

Apel ZMP-owców

Młodzież zetempowska zakładów metalowych im. gen. Waleria w Radomiu wysłała do zetempowców Fabryki Wagonów we Wrocławiu list, który podajemy poniżej:

„Droży Koledzy. Cała zorganizowana i niezorganizowana młodzież naszego zakładu odpowiadając na apel zarządu głównego ZMP bada wszelkie możliwości zwiększenia dotychczasowych wyników produkcyjnych. Niezależnie od produkcyjnych wartości przedmiotowych, jakie zaciągamy przy wszystkich warsztatach obsługiwanych przez młodzież, zainicjowaliśmy szereg nowych metod pracy, opartych na doświadczeniach Komсомolu.

Wydajność naszych warsztatów w czasie 8-godzinnej pracy przy zastosowaniu zwiększonej metody Zandarowej wzrosła w fabryce o 30 procent. Nie brak też cennych zobowiązań indywidualnych polegających na zwiększeniu jakości produkcji. Młodzieżowe brzołady produkcyjne w chwilach wolnych od zajęć warsztatowych pracowały ochotniczo przy budowie największej w Europie cementowni w Wierzbicy pod Radomem. Organizujemy wycieczki do młodzieży wiejskiej, gdzie dzielimy się z nią doświadczeniami w przygotowaniach przedmiotowych.

Chcąc jeszcze bardziej wzmożyć nasze sukcesy produkcyjne, a tym samym wywalczyć sobie prawo uczestnictwa w Zlocie, wzywamy Was koledzy do szlachetnego współzawodnictwa o indywidualny tytuł najlepszego przodownika pracy.

Imperialistom amerykańskim nie podobają się nasze osiągnięcia, bo wiedzą oni dobrze o tym, że każda zwiększona przez nas norma to nowa siła gospodarcza i pokójowa kraju. Gnijący imperializm chwycił się najokrutniejszych zbrodni prowadząc haniebną wojnę bakteriologiczną, rozstrzelując walczących o wolną ojczyznę jeńców koreańskich. Nie wiedzą imperialistyczni szaleńcy, że naród koreański walczący o słuszną sprawę niepodległości, ma gorących sprzymierzeńców w postępowej młodzieży całego świata.

Wszyscy w szeregach
Obróńców PokojuWysokie odznaczenia
dla robotników huty «Ostrowiec»

Za wspaniałe osiągnięcia produkcyjne wielu robotników huty «Ostrowiec» odznaczono złotymi i srebrnymi odznakami Przodownika Pracy oraz nadano im tytuły zasłużonych przodowników pracy. W imieniu ministra Hutnictwa i Centr. Rady Zw. Zawodowych dekoracji dokonał dyrektor huty ob. Skowron. Złote odznaki przodownika oraz dyplomy uznania otrzymali: ob. ob. A. Piotrowski — frezer, Jan Bogucki — heblarz.

Srebrne odznaki otrzymali ob. ob. wleziacz — Michałina Brzezińska,

Po raz pierwszy w historii Kielc

Krajowe zjazdy literackie i naukowe

Dotychczas zjazdy naukowe odbywały się w siedzibach ośrodków uniwersyteckich. Na ostatnim zjeździe historyków, który odbył się w Toruniu, gdzie mieści się uniwersytet im. Mikołaja Kopernika postanowiono jednak następną konferencję zorganizować w Kielcach. Odbydzie się ona w Zamku kieleckim, gdzie uczeni będą obradować w ciągu 4 dni, począwszy od 1 czerwca.

Tematem konferencji będą zagadnienia historyczno-gospodarcze Kieleckiego XVII w. Ponadto, uczeni przedyskutują rozwój gospodarki dawnego przemysłowego okręgu sandomierskiego i okres jego świetności. Przewidziane są również wycieczki do powiatu koneckiego i kieleckiego, gdzie odbędą się zwiedzanie historycznych ośrodków przemysłowych.

Zjazd naukowy historyków w Kielcach organizuje Instytut Historii, Polskiej Akademii Nauk, a kielecki Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego zajmuje się przygotowaniem do zjazdu. Oddział ten pozostawi już szereg prac przygotowawczych.

Ponadto ukończył się już kielecki Komitet Społeczny Ogólnopolskiego Zjazdu Naukowego Historyków, na czele którego stanął przewodniczący prezydium Woj. Rady Narodowej, ob. Ignacy Klimaszewski.

W skład komitetu weszli: I sekretarz

Wykonanie prace przy wykończeniu boiska szkolnego. M. Bak koresp.

Intensywne przygotowania do Złotu trwają też w liceum im. Chatubńskiego w Radomiu. Na ogólnym zebraniu wszystkich uczniów, które odbyło się w obecności przedstawicieli Zarządu Głównego ZMP, młodzież dyskuutowała na temat wykonanych już zobowiązań, oraz podejmowała nowe. Między innymi członkowie kółka fizycznego zorganizują wystawę wyremontowanych i zrobionych przysiadów dla szkolnej pracowni.

Sul koresp.

W Liceum ogóln. kształcącym w Starachowicach uczniowie ogłosili konkurs. Zwycięzcy, którzy wykazali się najlepszymi postępami w nauce, zachowaniem i pracach społecznych, pojadą na Złot. Rozpoczęto też eliminacje zespołów artystycznych.

P. C. koresp.

W Państwowym Technikum Przemysłu Odrzutowego i Szkole Gastronomicznej w Radomiu odbyła się masówka, na której ustalono plan prac poprzeczających Złot Młodych Przedowników. Podjęto zobowiązania dotyczące podnoszenia frekwencji w szkole, polepszenia wyników nauczania i udziału w pracach społecznych. Koło sportowe podjęło się zorganizować międzyzwiązkowe rozgrywki oraz

spawacz — Jan Skrzypczak, frezer — Stanisław Orłowski, spawacz — Jerzy Artylewicz, rzemieślnik — Stanisław Skobel, tokarz — St. Szajkowski i pracownik transportu — St. Gilewski.

Ludzie ostrowieckiej huty zasłużyli nie otrzymali te tytuły i odznaczenia. Po raz pierwszy w historii zakładów w kwietniu wszystkie działy wykonywały plan miesięczny a kuznia, stalownia i odlewnia wyróżniona została wśród podobnych sobie w kraju.

W klasie II-ej sandomierskiej Spółnia zremisowała ze Spółnią Dwikozy 1:1.

W klasie III-ej Spółnia Sandomierz pokonała Budowlanych BPP Sandomierz w stosunku 6:0.

Trampkarze Spółni Sandomierz odnieśli zwycięstwo nad trampkarzami Spółni Dwikozy 3:0.

POWIATOWE BIEGI NARODOWE W SANDOMIERZU

W powiatowych Biegach Narodowych startowało w Sandomierzu 59 zawodników, z których 26 zdobyło normę klasy młodzieżowej.

W konkurencji dziewcząt na dystansie 400 metrów zwyciężyła z grupy seniorów Krystyna Majewska (Lic. Pedagog.), która przebiegła trasę w czasie 1 minuta 9,6 sekundy; z grupy juniorów I-sze miejsce mają: Maria Kapis (Technikum Spożywcze) i Stanisława Wiącek (Lic. Pedagogiczne) uzyskując jednakowoż czas 1 min. 12 sek.; II-gie miejsce zdobyła Barbara Kowalczykówna (Lic. Pedagog.) 1 min. 12,1 sek.; III-cie — Krzysztofa Błasiakówna (Tech. Spoż.) 1 min. 12,9 sek.

W konkurencji chłopców (juniorów) na 800 m I-sze miejsce uzyskał Tadeusz Kapalka (Lic. Pedagog.) 2 min. 22,2 sek.; II-gie — Jan Sikora (Lic. Pedagog.) 2 min. 23,9 sek.; III-cie — Jerzy Staron (Lic. Ogólnokształcące) i Henryk Rewera (Tech. Spoż.), którzy przebiegli trasę w jednakowym czasie 2 min. 24 sek.

W konkurencji seniorów na 1.000 m I-sze miejsce zdobył Leopold Wilkosz (Szkoła Zawodowa Zawichost) 3 min. 6,6 sek.; II-gie — Teodor Zając (Szk. Zaw. Zawichost) 3 min. 6,7 sek.; III-cie — Wacław Ramas (Lic. Ogólnokształc. Staszów) 3 min. 7 sek.

W biegu na 1.500 m pierwszy przy był na mecie Stanisław Targowski (Junior Lic. Ogólnokształc.) w czasie 4 min. 51,5 sek.; drugi — Tadeusz Wnuk (Jun. Lic. Ogóln.) 4 min. 53,6 sek.; trzeci — Tadeusz Nenka (senior, Lic. Ogóln. Kilmontów) 4 min. 53,9 sek.

Zwycięzcy: Kr. Majewska, M. Kapis, S. Wiącek, T. Kapalka, J. Sikora i St. Targowski z Sandomierza oraz L. Wilkosz i T. Zając z Zawichostu — otrzymali cenne nagrody książkowe.

LZS STASZÓW PRZODUJE

Drużyny piłki nożnej klubów 1

KW PZPR — Paweł, I sekret. KM

PZPR — Rutkowski, przew. WRN

— Arczewski, kierownik wydz. oświaty

przew. WRN — Spurek, kier. wydz. kultury WRN — Wychowawiec, przew.

WKPG — Kawalec, przew. Zarz. Woj. L.K. — Badzichowska, przew. WKW

ZSL — Noga, przew. Zarz. Woj. ZSCH

— Błażejowski, przew. Zarz. Woj. ZMP

— Kasiak, naczelny redaktor „Słowa

Ludu” Bartosz, dyr. Muzeum Świętokrzyskiego — Masalski, przew. Oddz.

Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

— Bartoszewicz, dyr. Woj. Biblioteki

Publicznej — Maszalec, dyr. Woj. Archiwum Państw. — Stecen, nauczyciel

ob. Pojawka, Jagiello i Kłodawski, przew. ORZZ — Dawidowicz, prezes

Klubu Literackiego — Jerschina.

Należy dodać, że zjazd historyków

jest pierwszym z trzech, jakie w najbliższym czasie odbędą się w Kielcach.

Podobne bowiem zjazdy organizują literaci — 14 czerwca, którzy będą obradować nad twórczością Jana Kochanowskiego z Czarnolasu.

Następnym zaś zjazdem, który trwać będzie dwa tygodnie i rozpocznie się 2

lipca będzie konferencja naukowa historyków sztuki. Na obrady te przybędą przedstawiciele tej gałęzi wiedzy także z zagranicy.

Tak więc nie tylko pod względem gospodarczym, ale i kulturalnym następuje coraz większe zainteresowanie zamieszkałym w okolicy sandomierskiej, Kielecczyzną. (W)

Z II konferencji sprawozdawczo-wyborczej PRZZ

Omówiono błędy — ustalono plan pracy

W Powiatowym Domu Kultury w Radomiu odbyła się II konferencja sprawozdawczo-wyborcza Powiatowej Rady Związków Zawodowych, w której udział wzięli aktywiści związkowi z różnych zakładów pracy i instytucji, posiadający mandaty wyborcze, oraz racjonalizatorzy i przodownicy pracy, a także zaproszeni goście. Po zgłoszeniu uroczystości przez ob. St. Kozłowskiego wybrano prezydium, w skład którego weszli: ob. Adamski jako przewodniczący, II sekretarz KM PZPR ob. Kempa, przedstawiciel CRZZ ob. Socówka, ORZZ ob. Kopeć, sekret. PRZZ ob. Mazur, MRN ob. Grzegorzewski oraz przedstawiciele organizacji masowych i przodownicy pracy.

Na wstępie obrad przystąpił do wybrania komisji malki, skrutacyjnej itp., po czym sekretarz PRZZ ob. Mazur odczytał obszerny referat sprawozdawczy z działalności PRZZ od 1950 r. W referacie mówca podkreślił osiągnięcia na polu współzawodnictwa pracy w poszczególnych zakładach, rozwijającego się dzięki stałej opiece ogniw związkowych, stały wzrost liczby skierowań na wczesny leczniczy, sanatoryjny, wypoczynkowy itp., które w pierwszym kwartale br. osiągnęły dwie trzecie ilości skierowań w roku ubiegłym. Wymienił zakłady produkujące w realizacji planów produkcyjnych oraz te, które przez opieszałą pracę związkową nie umiały zrealizować załogi do ich realizacji, wskutek czego planów nie

wykonano. Wyróżnił wybitnych przodowników i racjonalizatorów pracy, jak M. Czajkowski z ZBM pierwszy na terenie Radomia inicjator dwóch i trzech murarskich, obecny kierownik budowy, W. Grocholski — RWP, czołowy racjonalizator i wielu innych. Na koniec mówił o niedociągnięciach pracy PRZZ, jak brak nawiazania kolektywnej współpracy z aktywnym związkowym, radami narodowymi i organizacjami masowymi.

Pod referat wywodziła się ożywiona dyskusja, w której głos zabierało wielu delegatów. Większość dyskusyjników krytykowała niedociągnięcia pracy PRZZ: brak kontroli i lustracji pracy rad zakładowych oraz współpracy z nimi, niedocenianie ważności szkolenia aktywności, słabą organizację pracy itp.

Ob. Der z ZBM i Orlicki z ZZOW

mówili o przypadkowym wyborze członków do rad zakładowych, co jest powodem ich słabej pracy oraz zbyt wąskim oddeku pracy masowo — politycznej wśród aktywności związkowej, którą PRZZ poważnie zaniedbała.

Ob. Wojtowicz — ZNP zwrócił uwagę na to, że mówca nie wspominał w swym referacie o pracy nauczycielskiej, która spełnia ważne zadanie wychowujące w duchu socjalistycznym nowe kadry młodych obywateli. PRZZ

mało interesuje się sprawami rad kobiecych w zakładach pracy, dowodem czego jest ich pominięcie przez rady zakładowe podczas swych narad i zebrani.

Ob. Kaim — przew. PRN mówił o braku opieki nad nowo przyjętymi do pracy, przytaczając fakt, że w ZBM na budowie w Pionkach pracowała kobieta-murarka, przodownica pracy, która z braku opieki rady zakładowej była zmuszona zwinąć się z pracy. Ob. Selszuck z RWP powiedział, że brak kontroli pracy rady zakładowej w RWP był powodem mało owocnej działalności. Rada przy RWP w ciągu roku wykonała zaledwie 3 proc. subwencji na szkolenie związkowe, nie więc dziwnego, że praca aktywna była bezplanowa i zła.

Podczas dyskusji napływały meldunki o zobowiązaniach podjętych przez załogi robotnicze dla uczczenia II konferencji PRZZ. Meldunki takie złożyli przedstawiciele L. K., Zakładów Metalowych, RZO, RWP i ZBM.

Brzyda młodzieżowa oddziału instalacji ZBM na czele z Kucharskim postanowiła do 15 czerwca br. założyć instalację centralnego ogrzewania na bud. nr 12 skracając czas pracy o 3.146 roboczo-godzin, co da oszczędności 7.700,72 zł. Związkowcy z RWP zobowiązali się wyprodukować dodatkowo w dniach od 22 do 24 bm. 240 tys. sztuk papierosów wartości 30.338 zł. Zobowiązanie przekroczone wykonując ponad plan 300 tys. papierosów wartości 37.923 zł.

Aktyw związkowy z budowy cementowni w Wierzbicy postanowił, że w dniu 22 lipca br. zamelduje o uruchomieniu produkcji w największym

Wojewódzki Komitet MDD
ustalił program uroczystości

We wszystkich miastach, osiedlach i wsiach w całej Kielecczyźnie trwają intensywne przygotowania do obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka. Bogaty program uroczystości opracował Wojewódzki Komitet Obchodu, w skład którego weszli przedstawiciele Ligi Kobiet, ZMP, ZNP, ORZZ, działu oświaty przew. WRN, TPD, ZSL, ZSCH i inni.

Imprezy rozpoczną się już 30 maja br. i trwać będą do 3 czerwca, przy czym centralne uroczystości odbędą się 1 czerwca w trzech punktach województwa, a mianowicie w Kielcach, Radomiu i Ostrowcu.

W dniu tym najmłodszy widzowie ogładają będą specjalnie dla nich granie poranki artystyczne z udziałem artystów teatru. Artosy i uczniowie szkół muzycznych. W godzinach popołudniowych odbędą się zabawy młodzieżowe na wolnym powietrzu, połączone z wieloma innymi atrakcjami. Komitety Rodzicielskie szkół i przedszkoli przygotowały wiele nagród dla przodowników nauki.

Kierownictwo k.n. pomyślało też o dzieciach i młodzieży; specjalne filmy kreskówki i bajki przyniosą wszystkim „milusińskim” wiele radości.

W Kielcach uroczystości związane z obchodem Międzynarodowego Dnia Dziecka rozpoczną się 30 maja spotkaniem kieleckich i użyn harcerskich z drużynami wiejskimi. 1 czerwca o godz. 8 wyjadą dziecięce zespoły artystyczne z Kielc do okolicznych gromad, by spędzić we olo czas na wspólnych zabawach. W tym samym dniu

o godz. 9.30 odbędzie się na terenie „Spójni” zbiórka dzieci, a następnie przemarsz ulicami: Buczka, Błażowicza, Świerżewskiego — na boisko „Gwardia”, gdzie o godz. 11.00 odbędzie można pokazy sportowe zespołów dziecięcych. Bogaty program uroczystości zakończy o godz. 15 otwarcie dziecięcego, a następnie o godz. 16 zabawa międzyzwiązkowa połączone z występami zespołów świetlicowych i artystów teatru im. St. Zeromskiego. 2 czerwca o godz. 16 — na boisku „Gwardia” odbędą się rozgrywki w sporty szkolnych.

Radosne obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka zakończy 1 czerwca o godz. 16.30 zabawa na Placu Ognia przed Stalagradu, w czasie której nastąpią będą dziecięce zespoły artystyczne. D. Z. koresp.

10 tysięcy uczniów

w szkołach zawodowych

Dyrekcja Okręgowa Szkolenia Zawodowego opiekuje się 38 szkołami zawodowymi CUSZ o łącznej liczbie 1000 uczniów. Rozwój szkolnictwa zawodowego postępuje energicznie dzięki wieloletniej opiece państwa ludowego. Opatka ta wyraża się przede wszystkim w pomocy materialnej. W roku 1952 Dyrekcja Okręgowa Szkolenia Zawodowego wydała na stypendia ponad 400 tys. złotych miesięcznie, co pozwala na zalesianie ponad 2000 pełnych stypendiów.

DOSZ dysponuje 15 internatami, w których mieszka 1164 chłopców i 10 dziewcząt.

mało interesuje się sprawami rad kobiecych w zakładach pracy, dowodem czego jest ich pominięcie przez rady zakładowe podczas swych narad i zebrani.

Ob. Kaim — przew. PRN mówił o braku opieki nad nowo przyjętymi do pracy, przytaczając fakt, że w ZBM na budowie w Pionkach pracowała kobieta-murarka, przodownica pracy, która z braku opieki rady zakładowej była zmuszona zwinąć się z pracy. Ob. Selszuck z RWP powiedział, że brak kontroli pracy rady zakładowej w RWP był powodem mało owocnej działalności. Rada przy RWP w ciągu roku wykonała zaledwie 3 proc. subwencji na szkolenie związkowe, nie więc dziwnego, że praca aktywna była bezplanowa i zła.

Podczas dyskusji napływały meldunki o zobowiązaniach podjętych przez załogi robotnicze dla uczczenia II konferencji PRZZ. Meldunki takie złożyli przedstawiciele L. K., Zakładów Metalowych, RZO, RWP i ZBM.

Brzyda młodzieżowa oddziału instalacji ZBM na czele z Kucharskim postanowiła do 15 czerwca br. założyć instalację centralnego ogrzewania na bud. nr 12 skracając czas pracy o 3.146 roboczo-godzin, co da oszczędności 7.700,72 zł. Związkowcy z RWP zobowiązali się wyprodukować dodatkowo w dniach od 22 do 24 bm. 240 tys. sztuk papierosów wartości 30.338 zł. Zobowiązanie przekroczone wykonując ponad plan 300 tys. papierosów wartości 37.923 zł.

Aktyw związkowy z budowy cementowni w Wierzbicy postanowił, że w dniu 22 lipca br. zamelduje o uruchomieniu produkcji w największym

obiekcie przemysłowym naszego województwa — cementowni gigant. Podsumowania dyskusji dokonał przedstawiciel ORZZ ob. Kopeć stwierdzając, że sprawozdanie było mało krytyczne i nie uwypakowało wszystkich osiągnięć. Mówca stwierdził, że nie należy opierać się na poszczególnych komisjach PRZZ, co wskazuje na brak kolektywnej pracy. Podkreślił również przypadek kłopotów z wywołaniem PRZZ, co winna utrzymywać ścisły kontakt z wszystkimi ogniwami związkowymi, by móc koordynować ich pracę i mieć w nią należyty wpływ. Należy również zwrócić uwagę na przestrzeganie uchwał ORZZ o prowadzeniu szkolnictwa, na które są duże fundusze.

Przystąpiono następnie do głosowania nad poszczególnymi kandydaturami na ogólną liczbę 79 urzędniczą do głosowania, głosowało 90 osób, czego jeden głos uniemożliwiono. W wyniku głosowania do plenium PRZZ wybrano 15 członków i 5 zastępców oraz do komisji rewizyjnej 3 członków i 2 zastępców. Ukonstytuowanie się nowego prezydium PRZZ nastąpi w najbliższych dniach.

Podczas przerwy spowodowanej pracą komisji skrutacyjnej, odbyła się część artystyczna w wykonaniu zespołów tanecznych ZZK i PDK, kapeli ludowej ZZK i recytatorów RPL i PDK. (W. koresp.)

Bez rozgłosu

„Wolność Tomku w swoim domku”

Paweł mieszkał na gorze, a Gwał na dole... takby zaczynał się tytułowa opowieść, gdyby bohaterem był istotnie albo Paweł albo Gwał.

Rozgłosu pośród ludzi im. bawien niejakim Kazimierz, który — naciągając mowę — przeszedł swoich stróżów w nauce i w ten sposób rozdzielił się temat do dzisiejszego felietonu.

Ponieważ zaś wyżej wymieniony uznał, iż metody stosowane przez poprzedników są raczej przesławne wprowadził w użycie inne, bardziej nowoczesne.

Tak czy inaczej, stało się że wynik grania na cudzych nerwach był smutny dla wspomnianego Kazimierza nazwiskiem Szewczyk, który mieszkał w Radomiu przy ul. Chłodnej 7 został ukarany przez kolegium orzekające przy pres. MRN grzywną administracyjną w kwocie 500 zł za złóżenie dokuczanie lokatorom, jako właściciel domu.

P. S. smutne „post scriptum” należałoby traktować, jako naciąganie dla „niegrzecznych” właścicieli domów, pod adresem których będziemy mieć więcej krytycznych uwag.

Ale o tym innym razem.

aż do Staszowa (18 kilometrów kieleckiej drogi), albo do Borowa w powiecie kieleckim, na co nie każdy mógł sobie pozwolić w naszej biedniackiej okolicy.

— Właśnie w takich biedniackich gminach organizujemy służbę zdrowia — mówił kierownik Wydziału Marian Kargul. — W zakresie organizacji lecznictwa naszego powiatu wykonałszy plan 6-letni jeszcze ub. roku. Obecnie budujemy placówki lecznictwa poza planem, jak np. nowo otwartą porodówkę i ambulatorium w Połańcu oraz ambulatorium w Rytlanach, które wkrótce otworzymy. Już w 12 gminach powiatu sandomierskiego znachory i „babki” stracili swój „autorytet”, a straca go niedługo do reszty w całym powiecie.

Michał Przybysz

Wieloletni autorytet w powiecie sandomierskim stracili swój „autorytet”, a straca go niedługo do reszty w całym powiecie.

Michał Przybysz

Wieloletni autorytet w powiecie sandomierskim stracili swój „autorytet”, a straca go niedługo do reszty w całym powiecie.

Michał Przybysz

Wieloletni autorytet w powiecie sandomierskim stracili swój „autorytet”, a straca go niedługo do reszty w całym powiecie.

Michał Przybysz

Wieloletni autorytet w powiecie sandomierskim stracili swój „autorytet”, a straca go niedługo do reszty w całym powiecie.

Michał Przybysz

Wieloletni autorytet w powiecie sandomierskim stracili swój „autorytet”, a straca go niedługo do reszty w całym powiecie.

Michał Przybysz

Wieloletni autorytet w powiecie sandomierskim stracili swój „autorytet”, a straca go niedługo do reszty w całym powiecie.

Michał Przybysz

Wieloletni autorytet w powiecie sandomierskim stracili swój „autorytet”, a straca go niedługo do reszty w całym powiecie.

Michał Przybysz

Wieloletni autorytet w powiecie sandomierskim stracili swój „autorytet”, a straca go niedługo do reszty w całym powiecie.

Michał Przybysz

Wieloletni autorytet w powiecie sandomierskim stracili swój „autorytet”, a straca go niedługo do reszty w całym powiecie.

Michał Przybysz

Wieloletni autorytet w powiecie sandomierskim stracili swój „autorytet”, a straca go niedługo do reszty w całym powiecie.

Michał Przybysz

Notatnik sportowy Sandomierszczyzny

SPÓJNIA SANDOMIERZ — UNIA CMIELÓW 3:1

Na boisku w Cmielowie rozegrany został mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy I-ej pomiędzy miejscową Unią a Spółnią Sandomierz. Zwyciężyła Spółnia 3:1, dla której dwie bramki zdobył Mikołaj Pinzół i jedną bramkę Henryk Kwiatkowski.

Ubiegłą niedzielą przyniosła sandomierskiej Spójni dwa sukcesy i jeden remis w rozgrywkach piłki nożnej, jakie odbyły się na boisku w Sandomierzu.

W konkurencji dziewcząt na dystansie 400 metrów zwyciężyła z grupy seniorów Krystyna Majewska (Lic. Pedagog.), która przebiegła trasę w czasie 1 minuta 9,6 sekundy; z grupy juniorów I-sze miejsce mają: Maria Kapis (Technikum Spożywcze) i Stanisława Wiącek (Lic. Pedagogiczne) uzyskując jednakowoż czas 1 min. 12 sek.; II-gie miejsce zdobyła Barbara Kowalczykówna (Lic. Pedagog.) 1 min. 12,1 sek.; III-cie — Krzysztofa Błasiakówna (Tech. Spoż.) 1 min. 12,9 sek.

W konkurencji chłopców (juniorów) na 800 m I-sze miejsce uzyskał Tadeusz Kapalka (Lic. Pedagog.) 2 min. 22,2 sek.; II-gie — Jan Sikora (Lic. Pedagog.) 2 min. 23,9 sek.; III-cie — Jerzy Staron (Lic. Ogólnokształcące) i Henryk Rewera (Tech. Spoż.), którzy przebiegli trasę w jednakowym czasie 2 min. 24 sek.

W konkurencji seniorów na 1.000 m I-sze miejsce zdobył Leopold Wilkosz (Szkoła Zawodowa Zawichost) 3 min. 6,6 sek.; II-gie — Teodor Zając (Szk. Zaw. Zawichost) 3 min. 6,7 sek.; III-cie — Wacław Ramas (Lic. Ogólnokształc. Staszów) 3 min. 7 sek.

W biegu na 1.500 m pierwszy przy był na mecie Stanisław Targowski (Junior Lic. Ogólnokształc.) w czasie 4 min. 51,5 sek.; drugi — Tadeusz Wnuk (Jun. Lic. Ogóln.) 4 min. 53,6 sek.; trzeci — Tadeusz Nenka (senior, Lic. Ogóln. Kilmontów) 4 min. 53,9 sek.

Zwycięzcy: Kr. Majewska, M. Kapis, S. Wiącek, T. Kapalka, J. Sikora i St. Targowski z Sandomierza oraz L. Wilkosz i T. Zając z Zawichostu — otrzymali cenne nagrody książkowe.

LZS STASZÓW PRZODUJE

Drużyny piłki nożnej klubów 1

Wieloletni autorytet w powiecie sandomierskim stracili swój „autorytet”, a straca go niedługo do reszty w całym powiecie.

Michał Przybysz

Wieloletni autorytet w powiecie sandomierskim stracili swój „autorytet”, a straca go niedługo do reszty w całym powiecie.

Michał Przybysz

Wieloletni autorytet w powiecie sandomierskim stracili swój „autorytet”, a straca go nied